WINY RZESZOWSKIE

Sroda, 16 stycznia 1963 r.

Referat

W. Ulbrichta

na str. 2



W dntu 13 stycznia 1963 r. opuścila Warszawe udając się do Berlina, delega-cja PZPR na VI Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED). Delegacji przewodniczy I sekretarz KC PZPR, Władysław Gomulka.

Na zdjęciu: pożegnanie na Dworcu Głównym w Warszawie (od lewej, na pierwszym planie) Wł. Gomułka, Al, Zawadzki i Z. Kliszko.

Wchodzi w życie konwencja turystyczna Polska — NRD

Zawerta pomiędzy Polską a NRD konwencja turys-tyczna weszla już w etap realizacji. Przed kilkoma dniami przybyła na Dolny Śląsk pierwszą grupą wycieczko-wiczów z NRD, a wraz z nią pracownicy niemieckiego biura podróży, sby ostatecznie omówić z przedstawicie-lami "Orbisu" problemy obsługi turystów.

Wkrótce już oddziały "Or-bisu" w niektórych woje-wództwach rozpoczną sprze-dawanie bonów nociegowych na teren NRD, których wy-kupienie jest jednym z wa-wrócić do Polski. runków otrzymania niezbędnego zezwolenia na udanie się

ga granice.

Warto w kilku słowach
przypomnieć formalności, ja-kie musi załatwić każdy udający się w ramach konwencji wyprawę turystyczną do

Turysta składa w Komen-dzie Wojewódzkiej MO wypelniony kwestionariusz paezportowy oraz zaświadczenie o wykupieniu bonów noclesowych, których cena wynosi ok. 100 zł. Na podstawie tych dokumentów w termi-nie do 2 tygodni otrzymuje on wkładke paszportowa, u-poważniająca do przekroczenia granicy. Wkładka ta, zgodnie z przepisami konwen-cji umożliwia przebywanie w NRD na wytyczonych umo-wą terenach przez okres 2 dni, tj. od godz. 24 w nocy

Niezwykły palacz papierosów

Pali papierosa za papierosem, a czasem zdarza sie także, że na-wet i po klika sztuk równocze-śnie... Owym namiętnym pala-czem papierosów jest specja'ny automat pracujący w krakow-skiej fabryce tytoniu w Czyży-nach.

nach.
Automat nie tylko "zaciąga się"
jak nałogowy palacz, ale pobierając dym z papierosów oddaje
go do specjalnych naczyń. Jest
on następnie skrupulatnie badany przez pracowników centralnego laboratorium przemysłu tytoniowego.

ta ostatnia godzina jest osta-tecznym terminem, w jakim turysta zobowiązany jest po-

chura nanosi nowy.

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Nr 13 (4224) | Wyd. A | Nakład 62.825

VI Zjazd SED obraduje w Berlinie

BERLIN E WTOREK, 15 bm., rozpoczał się w Berlinie VI Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED).

Punktualnie o godzinie 9 do wypełnionej delegatami olbrzymiej sali, noszącej imię niemieckiego antyfaszysty, Wernera Seelenbindera wchodza: Walter Ulbricht, Otto Grotewohl i inni przywódcy SED. Wraz z nimi: pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow, pierwszy sekretarz KC PZPR, Wi. Gomulka i przedstawiciele 68 innych bratnich partii, Zgromadzeni na sali witali ich owacyjnie.

Zgromadzeni chwilą ciszy czczą pamięć czolowych działaczy niemieckiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, zmarłych w okresie, który minął od V Zjazdu SED, od 1958 roku. Następnie Walter Ubricht ogłaszą otwarcie Zjazdu.

Informuje on, że na zjazd przybyły delegacje 70 partii Wielkie komunistycznych i robotniezych. Wita on serdecznie delegacje KPZR z N. S. Chruszczowem na czele, delegację PZPR z Wł. Gomułką na czele i inne delegacje bratnich partii. Na sali diugo nie milkna oklaski.

Zjazd wybiera prezydium i zatwierdza następujący po-

i zatwierdza następujący porządek dziemny:
1. Sprawozdanie Komitetu Centrażnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i sprawozdanie Centralnej Komisji
Rewizyjnej (teksty obu sprawozdań wręczone zostały delegatom).
2. "Program socjalizmu i historyczne zadznia Niemieckiej
Socjalistycznej Partii Jedności"
(referat W. Ubrichta).
3. Statut Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (referat
E. Honeckera).
4. Wybory organów centralnych.

Przewodniczący obrad Friedrich Ebert udziela głosu Ulbrichtowi dla wygiczenia referatu pt. "Program socjalizmu i historyczne zadania Niemieckiej Socjalistycznej Partif Jedności".

I w Rzeszowskiem

zamiecie śnieżne

◆ Zaspy na drogach ◆ Zakłócenia w kemunikacji

najlepiej. Już w kilka minut po odgarnięciu śniegu, wi-

D DWOCH DNI nad województwem rzeszow-

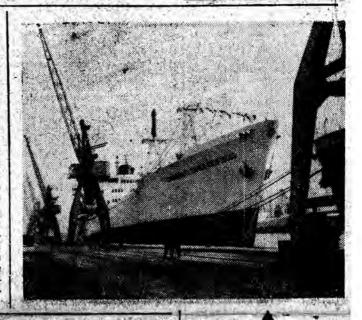
skim szaleje śnieżna wichura. Omineja, jak do-tychczas, jedynie rejon Przemyśla. Mimo iż

w odśnieżaniu dróg bierze udział 28 pługów

i około 500 osób, sytuacja przedstawia się nie

urządzenia chłodnicze z Dębicy

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Dębicy stanie się w br., dzięki rozbudowie kluczowym i jedynym zakła-dem w kraju, wytwarzającym ciężkie urządzenia chłodnicze Tegoroczny plan zakłada wyprodukowanie ok. 40 rodzajów urządzeń chłodniczych o łącznej wadze 2.800 ton. Ich odbiorcami będą przede wszystkim przemysł okręto-wy i chemiczny oraz kopal-nie wegla, rud i miedzi.



Czombe ogłosił zakończenie secesji Katangi

Według dobrze poinformowanych, ale nieoficjalnych źródeł, Czombe miał zapowiedzieć w Kolwezi, że secesja Katangi się skończyła, że gotów jest udzielić zezwolenia ONZ na swobode ruchów na terytorium Katangi, gotów jest powrócić do Elisabethville dla omówienia szczegółów realizacji planów U Thanta.

zostały z Salisbury stolicy południowej Rodezji. Premier Rodezji Welensky, który na-gle we wtorek przyjechał do Ndoli oświadczył, że jego zdaniem – "prezydent Czom-be działał bardzo mądrze, że ONZ oraz centralny rząd kongljski uznaja to i przyzna-ja, że nie ma obecnie żadnego usprawiedliwienia dla dalszej akcji agresywnej".

Wiadomości o kapitulacji Czombego wobec ONZ potwierdzają korespondenci wszystkich zachodnich agen-cji prasowych, Oficjalnego belgijskiej, która jednak oto-potwierdzenia tej wiadomoś-czona już była kordonem pod jeszcze nie ma. Decyzję licji nigeryjskiej ONZ.

Wiadomości te przekazane swą Czombe miał zakomunikować w listach skierowa-nych do U Thanta i premiera

nych do U Konga Adouli.

W stolicy Konga Leopoldville doszło we wtorek do
demonstracji
ambasadą studenckich przed ambasadą brytyjską w tym mieście. Uczestnicy demonstracji przedostali się do gmachu ambasady i zdemolowali biura.
Liczba uczestników demonstracji bardzo szybko zaczęła
sie powiekszać – dolaczyli się powiększać — dolączyli się do niej mieszkańcy Leo-poldville. Z ambasady brytyjskiej demonstracja wyru-

W dniu 13, I, 1963 r, w porcie gdyńskim odbyło się podniesienie baudery na pierwszym dziesięciotysiędzniku,
zbudowanym przes polski
przemyst okrętowy dla Kuby.
Statek "Comandante Camile
Cienfuegos" nosi imię jednego z bohaterów rewolucji kubańskiej.
Na zdjeciu: statek "Coman-

Na zdjęciu: statek "Coman-dante Camilo Cienfuegos" w porcie gdyńskim. CAF-fot. Kosycars

Organizatorzy bojkotu towarów polskich przed sądem

NOWY JORK
Firma Bullocks Inc., największa w Kaiffornii centrala handlu detalicznego, skierowała do sądu skargę przeciwko tzw. "Komitetowi swalczania sprzedzży towarów komunistycznych". Komiteten, liczący około tyłąca csłonków i rekrutujący się ze środowiska skrajnej prawicy, prowadzi intensywną kampanię propasandową przeciwko towarom importowanym z krajów socjalistycznych.

Chodzi tu głównie o tak wielkie niebezpieczeństwo dla amerykańskiego "stylu życia", jak polska szynka, jugosłowiańskie wyroby wiklinowe, węgierskie laiki i radziecki kawior. Członkowie owego komitetu wypelniają w skiepach male kartki, informujące nabywcę, że kupując towary komunistyczne szgraże interesom USA.

Firma Bullock żąda odszkodowania w wysokości 3 mln dolarów za poniesione straty. Równocześnie adwokat firmy wniósłesobny pozew przeciwko komitetowi w sprawie wydrukowania złażsowanych druków firmowych, których komitet używa do swej propagandy. Firma Bullocks żąda natychmiastowego ukrócenia działalności komitetu.

Jazis nogoda

Sytuacja baryczna: Atlantyk, północną Skandynawie i rejon Uralu zalegają wyże baryczne. Europa centralna, rejon Morza Czarnego oraz Wysp Azorakich znajduje się pod wpływem niżu. Prognoza pogody: Pochmurno i opady śniegu. Temperatura dniem od minus 12 st. do minus 8, noca do minus 12 st. do minus 8, noca do minus 14 st. Włatry zachodnie i północno-zachodnie dość silne 1 umfarkowane, okresami porywiste, powodujące zamiecie i zawieje śnieżne.

Zaspy, na przykład w okelicach Kolbuszowej, Gorlie i Dukii dochodzą do 1 m wysokości. Główne sziaki komunikacyjne są jako tako przetarte, natomiast pozostałe drogi są zasypane. Opady i zamiecie śnieżne spowodowały duże zakłócenia w komunikacji samochodowej, Wczoraj nie kursowały autobusy do Stalowej Woll, Kolbuszowej, Sandomierza i Mielca. Na skutek dużych zasp, samochody nie dojeżdżają również do Przewrotnego i Medyni Głogowskiej. Opóźnienia sięzają nawet 4 godzin. Wiele autobusów utknejo na trasje. Niektóre z nich silna wichura ze-Dalekopisy e podwójnej klawiaturze

Specjalistom NRD, która zaj-muje czolowe miejsce wśród kra-jów socjalistycznych w produk-cji dalekopisów, udato się z po-wodzeniem skonstruować po rzs pierwszy nowy typ dalekopisu o podwójnej klawiaturze, np. la-cińskiej z cyrylicą, bądź łacin-skiej z pismem arabskim.

ją nad wyposażeniem dalekopisów w urządzenia elektronowe,



KALKUTA

Na zdjęciu tradycyjna riksza w starym zautku Kalkutw.

CAF

CIEKAWOSTKI

wyprowadzać. Może

Rząd Ugandy do-magał się od sądu najwyższego wyda-nia nakazu eksmi-sji z willi rządowej b. premiera Ugan-dy, Benedicto - Ki-wanuki. jutro zostane znowu premierem". Kiwanuk' bewiem
Lie chciał opuścić
willi, utrzymując;
"nie mam po co się

SKAPSTWO
ADENAUERA
Stary kanclerz zachodnioniemiecki, Konrad Adenauer, naraził się ostatnio

bońskim rzemieślnikom. Gdy kilku fachowców zakończylo prace nad naprawą urządzeń w jrgo willi w Rhoendorf, otrzymali jakonapiwek po butelce
piwa na czterech.
Oczywiście musieliuzupełnić "hojność"
kanclerza w najbliższej riwiarni i
to za własne pieniądze.

Dla współczesnej ludzkości nie ma innej drogi niż pokojowe współistnienie

referat pt.: "Program socja-lizmu i historyczne zadania Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności" wygłosił pie. . szy sekretarz KC SED, Walter Ulbricht.

Na wstępie Ulbricht mówił o ogólnonarodowej dyskusji nad projektem programu SED. Program — powiedział on - uzyskał szeroką aprobate w szeregach partii i wśród ludności NRD. Dyskusja nad projektem programu potwierdziła słuszność tezy, że również w Niemczech rozpoczęła się nowa era — era socjalizmu. Naród po raz pierwszy w historii Niemiec stworzył własne państwo — Niemiecką Republikę Demokratyczną, w której zlikwido-wano od podstaw przyczyny wojen. Obecnie konieczne jest zmobilizowanie większości Niemców również w NRF do walki o to, by raz na zawsze wyeliminować wojnę z życia naszego narodu. W Niemieckiej Republice Demokratycznej zlikwidowano na zawsze wyzysk człowieka przez człowieka. W NRD zrealizowane zostało hasło: "Co stworzyły rece ludu powinno należeć do ludu!" NRD wchodzi w skład wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych — narodów wyzwolo-nych od kapitalizmu i niewo-H imperialistycznej.

Najważniejszą siłą napędo-wą nowej ery jest klasa robotnicza. W sojuszu z chłopa-mi i innymi ludźmi pracy klasa robotnicza NRD wyzwoliła naród od wszystkiego co stare, przeżyte w spole-czeństwie i państwie, w dziedzinie kultury i wychowania. Spełniła ona tym samym swą misję historyczną. Trwałym fundamentem nowego spoleczeństwa jest sojusz klasy robotniczej z chłopami, inte-ligencją i innymi warstwami ludzi pracy.

Nasza droga do nowej ery przebyta została w historycznie krótkim czasie po roku 1945. W tych decydujących latach niemieckie masy pra-cujące zrealizowały reforme rolną. Uczyniły wielkie za-kłady przemysłowe własnością ogólnonarodową. Masy pracujące rozwineły siły pro-dukcyjne i podniosły wydaj-ność pracy. W oparciu o bra-terską pomoc Związku Radzieckiego przezwyciężyły o-ne ciężką sytuację ludności i zlikwidowały ruiny, które pozostawił imperializm, mili-taryzm i faszyzm hitlerowski. Dzieki konsekwentnej polityce partii, Niemiecka Republi-Demokratyczna należy dziś do najpotężniejszych pod względem przemysłowym państw świata.

świadczył, że rozwój wyda-rzeń w ciągu ostatnich lat dowiódł słuszności tezy sformulowanej przez naradę przedstawicieli 81 partii komunistycznych i robotniczych w r. 1960, że: o treści i pod-stawowych właściwościach rozwoju społeczeństwa w obecnej epoce decydują przede wszystkim sukcesy Związku Radzieckiego, światowego systemu socjalistycznego i sily walczące przeciwko imperializmowi o socjalistyczne przeobrażenie społeczeństwa.

Od XXII Zjazdu KPZR który uchwalił program przejścia Związku Radzieckiego do komunizmu, program sta-nowiący manifest komuni-styczny XX wieku, potega gospodarcza, naukowa i wojskowa czołowego państwa światowego systemu socjalistycznego jeszcze bardziej warosła, przy czym wzrastała ona szybelej niż przewidywał planu wynosi miliardy rubli. Tym samym uchwały XXII Zjazdu KPZR oświetlające droge w przyszłość i będące drogowskazem nie tylko dla NRD lecz również dla całej ludzkości, opierają się na bardzo realnej podstawie. Nauka marksistowsko-leni-nowska, która wzbogaciła swój dorobek na XXII Zjeździe KPZR, wytrzymuje przed calym światem próbę ogniową.

Faktem o znaczeniu dziejowym jest to, że Związek Radziecki w decydujących dziedzinach nauki i techniki już zajął pierwsze miejsce w świecie. Swiadczą o tym wspa niałe sukcesy Związku Ra-dzieckiego w opanowaniu kosmosu. Radzieckie loty kosmiczne, to wielki wyczyn dla dobra całej ludzkości, dla dobra pokoju. Z trybuny naszego VI Zjazdu partii gratulujemy szczególnie serdecznie tych wspaniałych osiągnięć i sukcesów okrytemu chwałą narodowi radzieckiemu, jego uczonym, technikom i odważnym kosmonsutom, jak również kierowniczej sile państwa redzieckiego — Komunistycz-nej Partii Związku Radziec-

Następnie Ulbricht wskazał, że przezwyciężenie kultu Sta-lina, ten wielki zwrot dokonany pod leninowskim kle-rownictwem KC KPZR, a zwłaszcza dzięki iniciatywie towarzysza Nikity Chruszczowa, spowodował potężny wzrost międzynarodowego ru-chu komunistycznego po XX Zjeździe KPZR.

Ulbricht wysoko ocenił pokojowe wysiłki Związku Radzieckiego w sprawie prze-zwyciężenia kryzysu miedzynarodowego w strefie Morza Karajoskiego. Rząd Związku Radzieckiego przy szczegól-nie czynnym osobistym udzia-le towarzysza Nikity Chruszczowa, swą polityką zdecydowaną, rozsądną i przepojona poczuciem odpowiedzial-ności uratował świat przed wojna atomowa.

Dla współczesnej ludzkości, dla stosunków między kra-jami o różnych ustrojach państwowych, nie ma innej drogi niż pokojowe współ-istnienie. Wojna przestała być środkiem rozwiązywania spor-nych problemów. Diatego też kwestie sporne powinny być rozwiązywane drogą roko-wań. Imperialistyczne plany wojenne, odwetowa polityka i temu podobne wizje w glowach niektórych ludzi w USA i w Niemczech zachodmich są zupelnym anachro-nizmem. Nie odpowiadają one rzeczywistości. Zmiana ukladu sił w świecje na korzyść vzględem przemysłowym socjalizmu i rozwoju współ-czesnych środków zagłady dyktują wszystkim narodom konieczność usunięcia raz na tych wojowniczych sił, tych niebezpiecznych awanturników od steru rządów.

Po tym, gdy spowodowany przez Stany Zjednoczone kry-zys w strefie Morza Karaibskiego postawił świat na krawędzi wojny jądrowej, wiele łudzi zadaje pytanie, jak można zlikowidować pozosta-łości drugiej wojny świato-wej w Niemczech, w szcze-gólności w Berlinie zachodnim, by z tego sztucznie pod-trzymywanego ogniska nie-bezpieczeństwa nie wybuch-nał płomień nowej wojny.

Zakończenie (konfliktu w strefie Morza Karajbskiego uczy, że nawet w tak napiętej sytuacji można osiągnąć określone porozumienie w drodze rokowań. Jeśli było to możliwe w Ameryca środko-wej, to tym bardziej powin-no być możliwe w środkowej

plan. I tak, według planu siedmioletniego w okresie od oczy wszystkich narodów steśmy rozpatrzyć sprawe oczy wszystkich narodów steśmy rozpatrzyć sprawe oczy wszystkich narodów steśmy rozpatrzyć sprawe oto konsekwencja orientacje na wojnę. Oto konsekwencja ori

du bońskiego i tym, że od-wetowcy zachodnioniemieccy domagają się prawa do udziału w rozwiązywaniu problemów stosowania broni nuklearnej. Narody pragną pokoju przez rozbrojenie, jednak jest rzeczą oczywistą, że rozbrojenie stanie się osiągalne jedynie wówczas, gdy w Berlinie zachodnim i w Niemczech zachodnich unieszkodliwione zostaną bomby ze-garowe. Tam właśnie znaj-duje się obecnie główne ognisko niebezpieczeństwa. Dlatego też walka o rozbrojenie wymaga osiągnięcia pokojowego uregulowania kwe-



BERLIN zwiększyła się o 45 proc. Przy ny światowej stanowią głów sto. Jesteśmy również gotowi nienia oznacza rezygnację z w imię pokojowego uregulowalki z imperializmem. UlNarody są głębeko zaniepokocjalistycznej Partii Jedności, kiew związku Radzieckim, kiew związku procent przekroczenia jone odwetowa polityką rząreferat nt. Prowyzm socijalistycznej polityką rząwania tego problemu zbadać propozycje, aby w Berlinie zachodnim flaga NATO została na razie zastąpiona przez flage Organizacji Na-rodów Zjednoczonych, i aby ONZ przejęła tam określone międzynarodowe zobowiąza-nia i funkcje. Oczywiście, takie uregulowanie sprawy byloby dla nas do przyjęcia tylko wówczas, jeśli przewidywałoby poszanowanie su-werenności Niemieckiej Re-publiki Demokratycznej ze strony wszystkich państw uczestniczących w tym porozumieniu, a przede wszystkim jeśli chodzi o korzystanie z naziemnych, wodnych i po-wietrznych dróg komunika-cyjnych NRD wiodących do Berlina zachodniego.

Wypowiadając się za pro-wadzeniem rokowań między NRD i NRF Walter Ulbricht oświadczył: Wypowiadamy oświadczył: wypowiadamy się za normalizacją i nawią-zaniem kontaktów handlo-wych między obu państwami niemieckimi. Gotowi jesteśmy również prowadzić z senatem zachodnioberlińskim rozmowy w sprawie nawiązania normalnych stosunków.

W swych wypowiedziach na temat "braterskich więzów partii komunistycznych i robotniczych oraz jedności państw obozu socjalistycznego", Ulbricht podkreślił: "Interesy ruchu komunistycznego wymagają, aby każda komunistyczna partia była solidarna i z wypracowany-

go doświadczenia, że jest to nonsens. Prowadzimy polityke pokojowego wspólistnienia i w żadnym wypadku nie re-zygnujemy z demaskowania

imperializmu i walki przeciwko niemu. Ale wiemy: decydujące jest ekonomiczne u-mocnienie państw socjali-stycznych i współzawodnictwo w warunkach pokoju.
Dogmatycy są specjalistami
od powtarzania gromkich
frazesów. Leninowcy zaś biorą na siebie istotne i trudne zadanie, aby w pokojowym współzawodnictwie tak wzmocnić własne siły — politycz-nie i ekonomicznie — by przewaga nad kapitalizmem rosta z roku na rok.

Chciałbym w imieniu Komitetu Centralnego oświad-czyć wyrażnie: Prezydium KC KPZR pod kierownic-twem towarzysza Chruszczowa nie tylko twórczo rozwinelo nauke marksistowsko-leninowską, ale jednocześnie podjęło wielkie wysliki na rzecz umocnienia jedności partii komunistycznych i robotniczych".

Związek Radziecki w walce przeciwko imperializmowi wziął na siebie główny ciężar i główną odpowiedzialność, położył niezwykle wielkie zasługi w walce o zapewnienie pokoju, o udzielenie poparcia ludom walczącym o swe wy-zwolenie narodowe oraz w walce o zespolenie wszyst-kich sił pokojowych w świecie. "Odrzucamy zdecydowanie oszczercze napaści sekcia-rzy i dogmatyków przeciwko KPZR, a szczególnie przeciwko osobie towarzysza Chruszczowa, jak również przeciw-ke innym partiom komuni-stycznym".

O granicznym konflikcie chińsko-indyjskim Ulbricht powiedział: Chcieliśmy chcemy, sby konflikt ten zakończył się możliwie szybko, tak aby jak najszybciej można było przywrócić dawną tra-dycyjną przyjaźń pomiędzy o-bydwoma państwami.

Imperialiści wykorzystują ten pożałowania god-ny konflikt, aby nawzajem podżegać przeciwko sobie narody i jednocześnie łowić ryby w mętnej wodzie. Występują w imieniu wszystkich obywateli NRD, kiedy zwracam się do obu rządów z prośbą, aby pogrzebały swój obecny spór graniczny w in-teresie pokoju w możliwie najkrótszym czasie.

Mówca przeszedł następnie do zagadnień życia wewnętrznego NRD. Omawiając rozwój gospodarki narodowej kraju, podkreślił on, iż NRD jest wysoko rozwinietym socjalioblistnienia. Zachowanie albańskich przywódców azato w sposób dostate wyraźny, że są oni nie spodarczym systemie socjaliz-

Według obliczeń naszych ekonomistów — oświadczył Ulbricht — na terytorium NRD, stanowiącym mniej niż jedną czwartą terytorium dawnej Rzeszy niemieckiej, pod koniec 1961 roku osiągnęliśmy około 90 proc. produk-cji przemysłowej całych Nie-miec w 1936 r. Zachowując wytyczone tempo wzrostu wydajności pracy dorównamy pod koniec 1964 r. globalnej produkcji przemysłowej calej Rzeszy niemieckiej z 1936 r., przy czym poziom ten - w wyniku wykonania planu 7-letniego zostanie znacznie przekroczony, Naród, który wyzwolił się od wyzysku i ucieku — to twórca tego oudu gospodarczego.

Nowym krokiem na drodze gospodarczego rozwoju NRD, jej wkładem do gospodarczego współzawodnictwa państw socjalistycznych z kapitalistycznymi - podkreślił mówca — jest nasz 7-letni plan rozwoju gospodarki narodo-wej na okres od 1964 r. do roku 1970.

gramie naszej partii oświadczył następnie Ulbricht – główne jej zadanie w dziedzinie gospodarczej polega na tym, aby opierając się na prawach ekonomicznych rozwijać narodowa gospodarke Republiki na bazie najwyższego poziomu nauki i techniki i zgodnie ze specyficznymi warunkami rozwoju w na-

Jeśli chodzi o podstawowe Jesli chodzi o podstawowe wytyczne planu siedmioletniego, Walter Ulbricht przytoczył m. in. następujące liczby: globalna produkcja przemysłowa do roku 1970 powinna — według wstępnych wskaźników — stanowić 160 procent poziómu, jaki przemysł osiągnął w roku 1963. Globalna roczna produkcja całego przemysłu wydosiąca cał dukcja całego przemysłu wyrażona we wskaźnikach wartości powinna w roku 1976 wynosić 136 miliardów marek, to znaczy, będzie sześciokrotnie wyższa niż pro-dukcja przemysłowa osiągnięta w roku, w którym powstała NRD. Dochód narodowy ma oslagnać 135 procent porównaniu z rokiem 1963. Pod koniec sledmiolatki planuje się podniesienie wydaj-ności pracy w przedsiębior-stwach uspołecznionych do 163 procent w porównaniu z rokiem 1963.

Walter Ulbricht emówli dalej zadania w poszczegól-nych gałęziach gospodarki narodowej, które należy uwzględnić przy szczegółowym opracowywaniu planu siedmioletniego. Wskazał on na znaczenie koordynacji tego planu z planami gospodarczymi innych knejów socialistycznych.

W latach siedmiolatki jak powiedział mówca - powinniśmy rozwijać siły wy-twórcze w celu zakończenia budownictwa socjalistycznego, stworzenia materialnotechnicznej bazy socjalizmu, bez czego nie do pomyślenia ostateczne zwyciestwo socjalizmu.

Specjalny rozdział referatu poświęcony był problemom dalszego rozwoju rolnictwa socjalistycznego.

Szczegółowo omówiono referacie zadania stojące przed organami planowania i zarządzania gospodarka na-rodowa NRD w okresie ostatniej fazy budownictwa socja-

W ostatnim rozdziale referatu, poświęconym problemom partyjnym, pierwszy sekre-tarz KC SED podkreślił, że główne zadanie partii polega na rozwijaniu inicjatywy wszystkich obywateli w interesie dalszego umocnienia socjalistycznego ustroju spolecznego.

Komitet Centralny 1 orga-

nizacje partyjne — podkreś-lił mówca — konsekwentnie. realizowały uchwały V Zjazdu SED. Ogromna role ode graly przy tym uchwały XX i XXII zjazdów KPZR. Przezwyciężenie następstw kultu osoby Stalina i walka przeciwko dogmatyzmowi byly podstawowym warunkiem wykonania przez partie jej zadań. Wielkim sukcesem było to, że partii udało się bez istotnych kryzysów wewnetrznych od momentu jej pow-stania celowo i umiejętnie pod względem taktycznym pod względem wskazać droge do ustroju antyfaszystowskiego i demokratycznego oraz przejścia do przeobrażeń socjalistycznych, jak uczył tego Lenin. Mimo że kult jednostki wyrządził szkode również i naszej partii — oświadczył Walter Ul-bricht — nasze kierownictwo partyjne pozostalo jednolite i zwarte. Mówca wskazał na konieczność dalszego doskonalenia kierownictwa partyjnego i kontroli partyjnej. W zakończeniu swego refe-

ratu Walter Ulbricht podkres-

III, że Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności zawsze wysoko dzierżyła i nadal be-

dzie dzierżyć zwycięski sztendar marksizmu-leninizmu".

Referat Waltera Ulbrichta na VI Zjeździe SED (skrót)

chodniego w miasto pokojo-we, neutralne i wolne. Ozna-cza to przede wszystkim likwidację statusu okupacyj-nego i baz NATO w Berli-nie zachodnim. Takie poko-jowe uregulowanie przyczyniloby się do zawarcia paktu o neagresji między pań-stwami Układu Warszawskiego a państwami NATO i usunetoby jednocześnie jedną z decydujących prze-szkód na drodze do pow-szechnego i calkowitego rosbrojenia,

Tak wiec, pokojowe uregulowanie sprawy Niemiec odpowiada interesom zarówno narodu niemieckiego, jak i wszystkich narodów. Dlatego też nadszedł czas, aby wszystkie narody wypowiawszystkie narody wypowia-dające się za przerwaniem doświadczalnych eksplozji nuklearnych i za rozbroje-niem dobitnie wyraziły swą wolę zapewnienia pokoju, popierając propozycje rządu racia traktatu pokojowego Niemcami i uregulowania w ramach tego traktatu problemu Berlina zachodniego.

Biorac pod uwagę realne warunki rozwoju — powie-dział dalej Ulbricht — uwažamy, iž konieczne jest kontynuowanie rokowań między Związkiem Radzieckim i USA w sprawie pokojowego uregulowania problemu Niemiec i w sprawie Berlina zachodniego. Jesteśmy przekonani, że osiągniecie porozu-mienia jest możliwe i że dla złagodzenia napięcia w Niemczech byłoby pożyteczne, gdyby również między rządami obu państw niemieckich toczyły się rokowania o na-wiązanie chociażby minimum normalnych stosunków.

Gotowi jesteśmy wziąć pod uwagę fakt, że dla mocarstw zachodnich w związku z Berlinem zachodnim określona rolę odgrywają sprawy pre-stiżu. Dlatego też gotowi je-steśmy rozpatrzyć sprawę stopniowego uregulowania problemu przekształcenia

stii niemieckiej, wiącznie z mi przez bratnie partie w ko-przekształceniem Berlina za-lektywnych obradach, ocenami lektywnych obradach, ocenami i wnioskami co do wspólnych zadań w walce przeciwko imperializmowi, o pokój, de-mokrację i socjalizm". Chodzi tu przede wszystkim o przestrzeganie leninowskich zasad pokojowego współistnienia. Niestety jednak, nie wszystkie bratnie partie trzymają się ustalonych przez przedstawicieli partii komu-nistycznych i robotniczych z roku 1960, jednoznacznych założeń, dotyczących jed-ności i zwartości partii ko-munistycznych i krajów socjalistycznych, a także dotvczących pokojowego współistnienia. "Myślę tu przede wszystkim o zachowaniu się przywódców partii albańskiej i tych, którzy za nimi stoją. Widać, że kierownictwo partii albańskiej nie ma żadnego zrozumienia dla wspólnoobozu socjalistycznego i dla polityki pokojowego współistnienia. Zachowanie się albańskich przywódców cznie wyraźny, że są oni nie tylko sekciarzami o ciasnych pogladach, ale także przeciwnikami marksizmu - lenini-zmu. Niektórzy ludzie uważają, że chodzi tu tylko o wewnetrzne problemy ruchu komunistycznego, Jest to pomyika. Wobec faktu, że Związek Radziecki i wspólno-ta państw socialistycznych pod kierownictwem partii komunistycznych i robotniczych coraz bardziej określają kierunek rozwoju świata, blemy ruchu komunistycznego są z reguly żywotnymi problemsmi narodów".

"W sporze między KPZR i innymi partiami marksistow-sko-leninowskimi z jednej strony, a sekciarzami i dog-matykami z drugiej strony, chodzi o problem: pokój czy wojna. W warumkach istnie-nia państw o różnych ustro-jach społecznych odrzucanie jach społecznych odrzucanie pokojowego współistnienia o-



W dniu 12. 1. 1963 r. przed wyjazdem na koncerty do NRF, Norwegii, Danii, NRD, Holandii i Japonii znana pia-nistka Halina Czerny-Stefanska udzielała odpowiedzi na pytania dziennikarzy na konrencji prasowej w siedzibie Polskiej Agencji Artystycznej

CAF-fot. Matuszewski

Włókno szkiane grubości 10 mikronów

Pracownicy laboratorium doświadczalnego Gorlickich Zakładów Materiałów Izolacyjnych prowadzą ciekawe badania. Obecnie pracują m. in. nad opracowaniem technologii produkcji włókna szklanego, cieńszego niż włos. Posiadać ono będzie grubość poniżej 10 mikronów.

W trakcie budowy znajduje się doświadczalny ciąg pro-dukcyjny. Do uzyskiwania tego włókna posłuży metoda inżektorowa. Przypuszcza się; że ujrzy ono światło dzienne

Włókno to znajdzie zastosowanie w przemyśle stocznio-wym i taboru kolejowego w celach izolacji cieplnej. Uruchomienie jego masowej produkcji pozweli wyeliminować

Z życia partii

POTKALI PO ROKU. Tyle właśnie czasu minelo od ostatniej Powiatowej Konferencji PZPR w Gorlicach Delegaci oraz członkowie KP na specjalnym plenum odbytym niedawno, wrócili raz jeszcze do spraw wówczas poruszanych. Przedmiotem dyskusji stala się uchwała owoc dwudniowych obrad, a także wniosków, których nie skapily podstawowe organizacje i członkowie partii pod-czas spotkań z delegatami. Uchwała — zgodnie ze swym przeznaczeniem stać się miala wytyczną działania powia-towej instancji partyjnej i jej egzekutywy.

W jakim stopniu zalecenia te zostały dotychczas wykonane? Na to pytanie odpowiedź miało przynieść wspom niane już wyżej plenum po wysłuchaniu sprawozdania, które przedstawił zebranym I sekretarz KP tow. Stanl-sław Musiał. Mieże to być swoista konfrontacja zalożeń i codziennej praktyki. Obradom plenum przystuchiwał się sekretarz KW tow. Ale-ksander Zerajczyk oraz pracownik KC tow. Styczyński.

Z analizy, a także krzyżowego niemal ognia pytań, na cało wyszedł przemysł. I ten najstarszy, przeszło wiekowy

— przemysł naftowy i najmłodszy, usiłujący objąć cały kraj srebrnym welonem
przedzy szklanej. Załogi zakładów przemysłowych na terenie powiatu gorlickiego pracowały w ubr. mimo licz-nych trudności, na medal. W tej dziedzinie wskazania zawarte w uchwale Powiatowej Konferencji Partyjnej, prze-stały być tylko słowem, zaleceniem...

Dyrektorzy i sekretarze KZ tych zakładów byli skrom-ni, wcale nie zachłystywali się uzyskanymi wynikami, przeciwnie – widzieli wiele zadań i niedomagań. Szanując ich prawdziwie partyjną postawę — nie będę układać hymnów pochwalnych, choć wać takie należą się w zasadzie (m) gorlickiej klasie robotniczej.

więzania okazało się rolnictwo. Założenia w sposób zdecydowany nadal wyprzedzają praktykę. Plony są niewy-starczające. Zmiana struktury zasiewów postępuje zbyt powoli. Nie wykorzystano pokaźnych możliwości rozwoju hodowli, zwłaszcza owiec. Kółka rolnicze, poza nielicznymi wyjątkami, nie wywierają większego wpływu na życie gospodarcze wiosek.

A fakty, że w ubr. zorga-nizowano tylko jedno kółko wych gospodarzy — mówił rolnicze, a równocześnie nie sekretarz Musiał — wypełniawykorzystano 17,7 mln zło-l jących sumiennie obowiązki

za pełniejszą znajomością potrzeb terenu czy też wszech-Węzlem trudnym do roz-į stronniejszym omówieniem zadań czekających rolnictwo, przy równoczesnym zapoznaniu z kierunkiem polityki rolnej?

Największą zdobyczą dotychczasowych spotkań jest "zmontewanie" pokaźnej czełówki bezpartyjnego aktywu rolnego, złożonej konkretnie mówiąc, z przodujących rolników, którzy w dalszym rozwoju produkcji relnej moga odegrać poważną rolę.

dotychczasowe spotkania po- rajczyk. Organizacje partyj-za pełniejszą znajomością po- ne na wsi podejmują zbyt także "szefowie" partyjni s glinickiej rafinerii — o czym mało inicjatyw, których lizacja stworzyłaby klimat sprzyjający wychowywaniu nowych członków w pracy społecznej. Praca taka pozwala na poznanie polityki partii i jej celów, budzi w ludziach uśpioną żylkę społecznika - tak potrzebną członkom partil. Ten moment warto chyba w przyszłości szerzej uwzględnić.

SZEFOSTWO" RZECZ GODNA POLECENIA

"Szefostwo", czyli opieka poszczególnych zakładów nad jedną

warunkach takich powiatów,

jak Gorlice, gdzie tysiące lu-

dzi mieszkających stale na

wsi pracuje w przemyśle -to rzecz naprawdę godna po-

"Szefostwo" pozwala upiec

dwie pieczenie równocześnie.

Raz, czionkowie partii, któ-rych przynależność i obo-

wiązki partyjne kończyły się

zwykle z chwila przepraco-

wania 8 godzin w zakładzie

mają okazję do dalszej pracy w rodzinnej wiosce.

Czują się w obowiązku wpły-

wania na rozwój gospodarki rolnej, z której wprawdzie

sami odeszli, a która musi

wciąż prosperować. Dwa, do-

świadczony mimo wszystko aktyw robotniczy, może wnieść wiele ożywienia w pracę wiejskich POP.

Mówił o tym m. in. tow.

Nadowski z Gorlickich Za-

kładów Przemysłu Drzewne-

go, które opiekują się rejo-nem Rzepienników (jest ich

kilka). Pomoc udzielona ko-

mitetowi gromadzkiemu i wiejskim POP była duża. Przyjęto 16 nowych członków

partii, a w najbliższym cza-

zostana rozpatrzone przez ze-brania POP.

lecenia.

przepraszam za dosadność do dziadowania. Wydaje się, że tak długo póki wszystkie wiejskie POP nie stana mocno na nogach, można w dalszym ciągu z powodzeniem stosować te formę pomocy i łączności fabryk

Podobne wyniki uzyskali

mówił tow. Basista. Tu jed-nak nasuwa się pewna uwa-

ga. Czy nie za wiele w tych

staraniach jest "dobrowujko-stwa", choć w tym dobrym znaczeniu. Chodzi mi o bez-

platne remontowanie maszyn

należących do kółek rolni-

czych z terenu podopiecznych

wiosek. Wyremontować moż-

na, a nawet wyremontować trzeba dobrze i dokładnie, ale

czy bezpłatnie? Kółka, to sa-

morządna organizacja, dy-sponująca funduszami – nie

trzeba ich przyzwyczajać

PRZYGOTOWANO SIŁY - PORA NA NATARCIE

Te wszystkie kroki pozwalają w zasadzie na zgromadzenie odpowiednich sił. Teraz pora na natarcie. Egzaminem członków partii będzie pełne powodzenie zimowego szkolenia rolniczego t wykonanie w terminie oraz zgodnie z wymogami agrotechnicznymi prac wiosennych w polu. Właściwe nawozy, doborowe ziarno, zwiększenie uprawy lucerny i innych roslin paszowych, to sprawy z tym związane, warunkujące zwiększenie plonów oraz hodowli. One też będą miarą wykonania zadań postawionych przez partię przed rolnictwem nie tylko gorlickim.

Dobrze się stało, że na ostatnim plenum KP w Gorlicach tym zagadnieniom poświecono tyle uwagi. Nie bano się ujawnić braków towarzyszących wykonaniu uchwały Powiatowej Konfe-rencji Partyjnej, ale właśnie dzięki temu zabezpieczono jej sie podania czterech dalszych dalsze losy.

E. JAKUBOWSKA

KONFRONTACJA

cych systematycznie poziom

swoich gospodarstw, uczest-niczących w pracach społe-cznych i całokształcie życia wioskowego — jest postawą,

której wymagać możemy na-wet od członków partii". Ko-

mitety gromadzkie i wiejskie

organizacje partyjne zvskaly

agitatorów, do których meżna

sie śmiało odwoływać w

sprawach produkcji rolnej.

Nie mówiąc o tym, że ci

przodujący rolnicy mogą w przyszłości zasilić szeregi członków partli, co w warun-kach powiatu gorlickiego —

gdzie wzrost organizacji par-

tyjnych na wsi nie jest ta-

pogardzenia.

żo mówiono.

, jaki by sobie życzyć nale-

Utrzymać z nimi systema-

tyczną łączność, podtrzymać zadzierzgniętą współpracę —

to jedno z pierwszopianowych

zadań, stojących przed wiej-skimi POP. Najlepszą forma

poza rozmowami indywidual-

nymi są otwarte zebrania partyjne, o których także du-

CZY TYLKO

jest sprawa nie do

Rolnictwa, uzupełniają rejestr najważniejszych "grzechów głównych" gorlickiego rolnictwa.

Dwa zastrzeżenia. Pierwsze: I w tej dziedzinie znalazłoby się sporo blasków w postaci cennych inicjatyw gospodarczych czy społecz-nych, dobrych wyników w produkcji rolnej lub hodowlane). Drugie: Komitet Po-wiatowy PZPR od dłuższego czasu szuka dróg przezwyciężenia istniejącego stanu rzeczy. Dowodem bodaj ostatnie plenum, na którym problemy rolne głównie dominowały, a także oblecujące wyniki spotkań członków Egzekutywy KP z mieszkańcami

Ale tak czy inaczej, naj-większy nawet optymista po-wiedzieć musi, że rolnicy w tym rejonie mają dużo do zrobienia i odrobienia. To także tłumaczy, że kilka szych uwag dotyczyć dzie właśnie zagadnień rolnych.

RZECZ GODNA **BONTYNUOWANIA**

Beda nia na pewno spot-kania członków Egzekutywy KP, czołowego aktywu z rolnikami, mieszkańcami poszczególnych włosek. Co dały

KSR w przemyśle naftowym

Gospodarska dyskusja - rzeczowe postulaty

PRACA w Zakładzie Eksploatacji Ko-palnictwa Naftowego nie należy do latwych. Duża odległość kopalni, górski i trudno dostępny teren nie ułatwiają wykonania zadań produkcyjnych. Toteż z uzna-niem należy odnotować fakt, że kopalnictwo to za ubiegły rok wykonało ze znaczną nadwyżką plan wydobycia ropy, dając gospo-darce narodowej dodatkowo 534 tony tego cennego produktu. Z nadwyżką wykonano również produkcję gazoliny. Niedobór jedy-nie wykazuje wydobycie gazu ziemnego, co już nie było zależne ani od załóg, ani od kierownictwa przedsiębiorstwa, lecz jedynie od poboru gazu przez odbiorców. Dobrze na ogół ukształtowały się koszty własne produkcji. O poned 153 zł taniej niż to zakładano. Tylko koszt wydobycia 1 tony ropy przekroplanowana norme o ponad 28 zł.

Niewatpliwie, na jej podrożenie miało wpływ stosowanie dość dużej liczby zabiegów, które jakkolwiek pociągają za sobą pewne koszty, są jednak korzystne, gdyż powodują ogólny wzrost jej wydobycia. Oto liczby i fakty, które odnotowałem ze sprawozdania dyrektora tow. Franciszka Majchrowicza na XVII Konferencii Samorządu. chrowicza na XVII Konferencji Samorządu

Rok ubiegły — jak to określali niektórzy dyskutanci — był dla Ustrzyckiego Kopalnic-twa rokiem urodzaju. Dodałbym od siebie, że dobrej gospodarki. Realizacja wszystkich wskażników produkcyjnych i ekono-micznych, prawidłowa gospodarka fundu-szem płac, rozwój socjalistycznego współzaszem piac, rozwoj socjalistycznego wspołza-wodnictwa i inicjatywy, są niezaprzeczal-nym tego dowodem. Odbije się to korzystnie na sytuacji materialnej pracownikow i ro-botników, których oczekuje dość wysoka premia roczna z funduszu zakładowego. Zamknięcie pomyślnym bilansem roku ubie-glego powinno ułatwić dobry start w roku bieżącym. Będzie on dość latwy dla załóg Ustrzyckiego Kopalnictwa. Plany produkcyjne w stosunku do możliwości tego kopalnictwa nie będą niższe, co przy nieco szczu-plejszym limicie zatrudnienia i zwiększonym

Na barkach kierownictwa i załóg Ustrzyckiego Kopalnictwa spoczną nielatwe obowią-zki realizacji inwestycji, między innymi zagospodarowanie kopalń gazowych w rejonie Przemyśla i inne prace

funduszu plac będzie stwarzało dodatkowe

Toteż w koreferacie Prezydium Samorządu Robotniczego wygłoszonym przez przewod-niczącego Rady Robotniczej tow. Teofila Czajkę znalazło się wiele postulatów, niejako warunkujących powodzenie przedsiewzię-tych zamierzeń. M. in. postulowano tam przyspieszenie zabiegów technicznych nad zwiększeniem wydajności produkcyjnej otworów szybowych, dokonanie prób eks-ploatacyjnych w odwierconych dawniej, a obecnie zaniedbanych otworach.

Wiele uwagi w koreferacie poświecono bhp, zaopatrzeniu materialowemu, które jest w dalszym ciągu niezadowalające. Dyskutowano także nad celowością opracowyniających dużo czasu i odciągających ludzi od zasadniczej pracy oprowiazających ludzi od nej. Prezydium samorządu uczyniło także nej. Prezydum samorządu uczyniło także zastrzeżenia co do zmniejszenia limitu płac dla pracowników umysłowych, postanawiając zwrócić się w tej sprawie do dyrekcji Kopalnictwa Naftowego w Krośnie. Ostrej krytyce poddano praktyki posterunku energetycznego w Ustrzykach Dolnych, który bardzo często nie dostarcza prądu na kopalnie, powodując dezorganizacje pracy i monie, powodując dezorganizację pracy i mo-żliwość zaistnienia niebezpiecznych wypad-

Głównym i najpoważniejszym nurtem dy skusji była jednak kwestia kontynuowania i przedsiębrania nowych wierceń, które według przekonania dyskutujących powinny wpłynąć na zwiększenie zasobów ropy w tym terenie. Wiercenia takie były już pianowa-ne i uwzględnione w harmonogramie prac Przedsiębiorstwa Poszukiwań Naftowych w Jasle w roku ubiegłym. Jednakże do tej pory postanowienie to nie zostało wprowadzone w życie. Wszęlkie pisma i zapytania kierownictwa i załóg Zakładu Eksploatacji w Ustrzykach Dolnych, skierowane w tej sprawie do Zjednoczenia Przemysłu Naftowego w Warszawie, zbywane są milczeniem.

Obecny na KSR kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR w Rzeszowie, tow.

Józef Rak ustosunkował, się do poruszanych
problemów, wyjaśniając wiele kwestii
w związku z potrzebami całej gospodarki
narodowej. Złożył on także miejscowej załodze życzenia powodzenia w pracy w 1963 r.

KSR podjela uchwałę akceptującą wskaź-iki planu na br. W.S. niki planu na br.

INDYWIDUALNIE? Niektóre wiejskie POP dobrze pojętej trosce o zabezpieczenie pełnej realizacji zadań stojących przed wsią, podjely uchwały, w których

zawarto konkretne zobowią-zania w sprawie wzrostu or-ganizacji partyjnych. Nie można widzieć w tym nic złego, gdyż rzeczywiście po-szczególni członkowie, głów-nie przez rozmowy indywidualne, osiągają pewne rezultaty.

Jest jednak chyba w tej dziedzinie pewna jednostron-ność, na co zwrócił zresztą uwagę sekretarz KW A. Za-

Meldunek natiowców

Mimo trudnych warun ków atmosferycznych (ob-fite opady śniegu, silne mrozy) naftowcy na ogół pomyślnie wystartowali do realizacji tegorocznych zadań produkcyjnych. pierwszej dekadzie stycznia PP Kopalnictwo Nafto-we w Krośnie wykonało plan wydobycia ropy w 99,7 proc., a wiec tylko z minimalnym niedoborem. Z nadwyżka natomiast zrealizowało plan eksploataeji gazu (105,4 proc.) i pro-dukcji gazoliny (100,5 procent).

Wzmocniony "Trabant"

Populárny, NRD-owski ma-lolitrażowy samochód "Tra-bant" ma wkrótce otrzymać — jak zapowiaciają
Samochodowe w Zwichau —
wzmocniony silnik, Jego po-- jak zapowiadają Zakłady jemność wzrośnie do cm sześciennych, a także wzrośnie stopień spręża-nia. Pozwoli to na znaczne podniesienie maksymalnego momentu obrotowego, a tym samym uzyskanie przez samochód lepszych przyspie-szeń, zwiaszcza na trzecim blegu.

(WIT-AR)

Przygotowania do obchodów XX-lecia ZWM

Przygotowania do obchodów XX rocznicy powstania ZWM, które zainauguruje w naszym województwie 2 lutego uroczysta wojewódzka akademia, wkroczyjy ostatnio w decydującą fazę. We wszystkich powiatach powolano komitety obchodu tej rocznicy, które zajeły się przygotowa-niem akademii powiatowych i organizacją wielu imprez, mających zapoznać młodzież z historią walk i osiągnięciami pierwszej młodzieżowej organizacji. W klubach ZMS odbywają się już imprezy masowe, wieczory połączone za zgaduj-zgadulami, spotkania autorskie, spotkania z b. dzia-łaczami ZWM i działaczami partyjnymi. Młodzież podejmuje wiele różnorodnych czynów produkcyjnych, a także przygotowuje się do uczczenia poległych i straconych dzialaczy ZWM.

Na okres trwania uroczystości, w Rzeszowie powołano specjalny zespół lektorski, grupujący przede wszystkim b. działaczy ZWM. Jego członkowie będą wyjeżdzać w teren i w grupach działania ZMS, kołach ZMW, czy wśród harcerzy, opowiedzą swoje wspomnienia z pracy

W Rzeszowie trwają przygotowania do otwarcia wystawy poświęconej tej rocznicy, a także wmurowania tablicy pa-miątkowej w budynku, w którym miała miejsce jedna z ak-

(0) - (



Na torze wodnym i redzie portu szczecińskiego = gruba pokrywa lodowa. Dzięki nieustannej stużbie todola-maczy "Swarożyc" i "Swiatowid" — droga do Szczecina otwarta nawet dla malych statków. Duże jednostki przechodzą bez trudu przetartym przez lodolamacze szlakiem. Na zdjęciu: lodolamacz "Swiatowid" w czasie patrolu. CAF — fot. Gonczarow

Komórka odsłania tajemnice

Czy interferon uchroni człowieka od chorób wirusowych?

chociaż siły na pozór wydają się nierówne. Z jednej strony: armia uczonych całego świata, uzbrojona w wielki dorobek chemii, fizyki, fizjologii, w zdumiewajaco precyzyjne narzędzia. Z drugiej strony: wirusy — twory, których wielkość mierzy się milimikronami, a więc milionowymi częściami milimetra.

Główna stawka w tej walce, to zdrowie i życie człowieka. szczególnie zagrożone przez choroby pochodzenia wirusowego. Kiedy bowiem zaatakują organizm, medycyna może jedynie osłabić ich wyniszczające działanie. Nie ma takiego środka, jak antybiotyki w przypadku chorób wywołanych bakteriami, który mógłby uśmiercić chorobotwórcze wirusy. Nauczyliśmy sie co prawda zapobiegać epidemiom niektórych chorób wirusowych poprzez szczepie-nia, lecz i tu sukcesy medycyny sa bardzo ograniczone. Nauka szuka więc innych dróg do zwyciestwa nad wi-rusami. I właśnie nadchodzą meldunkt, które - być może - zapowiadają zwrot w toczonej walce.

Punktem zaczepienia dla rewelacyjnej hipotezy angiel-skiego badacza wirusów, dr. Alick Isaecs'a z National Institute for Medical Research, były wcześniejsze o 20 lat obserwacie dwóch uczonych, również Anglików - Findlay'a I Mac Calluma. Stwierdzili oni, że gdy małpy zakazi się wirusem gorączki "Riff - Valeva", organizm zwierzat nie reaguje na kolejno zaszcze-



Tylko zima potrafi zrobić takie cudo ze zwyktej siatki.

to tym bardziej zdumiewają-ce, że inne doświadczenia udowodniły, iż przeciwciała wytworzone w organizmie małp w wyniku zaszczepienia wirusów gorączki "Riff - Va-leya" nie zabezpieczają przed działaniem wirusów żółtaczki.

Findlay i Mac Callum wystapili z hipoteza, że skoro wirusy jednego gatunku prze-dostaną się do komórek orga-nizmu, to niejako zagradzają one drogę innym gatunkom wirusów. W 1943 roku Ame-rykanin Henle dorzucił je-szcze jedno stwierdzenie: drogę do komórek blokują nawet martwe wirusy, które w nich się już znajdują.

Tymi tropami poszedł dr Isaacs, by wyjaśnić mechanizm całego zjawiska, które ctwierało perspektywy obrony organizmu ludzkiego przed różnymi chorobami pochodzenia wirusowego.

W wyniku długotrwałych badań dr Isaacs wyjaśnił tajemnice mechanizmu, za-mykającego wirusom różnych gatunków jednoczesny dostęp do komórki. Okazało się, że gdy do komórki wprowadzi się wirusa jednego gatunku, wtedy komórka wytwarza substancje, która broni skutecznie przed inwazją in-nych gatunków wirusów. Tę substację ochronną dr Isaacs

nazwał interferonem, Doświadczenia na myszach potwierdziły bezbiedne rozszyfrowanie ochronnych właściwości interferonu. Jedna grupa zwierząt otrzymała zastrzyki interferonu, druga grupę zakażono wirusem ka-Następnie obu grupom zaaplikowano wirusy powodujące zazwyczej śmiertelne zapalenie opon mózgowych. Jedna i druga grupa nie zapadła na te chorobe. Zarówno nterferon wypreparowany w laboratorium, jak i wytwo-rzony samorzutnie w komórkach, w wyniku reakcji na wirusy kataru — zdał egzamin.

To był rzeczywiście dobry

Niebezpieczny odważnik

89-letnia mieszkanka Nancy, Ermantine Duty używała z powodzeniem — przez 45 lat — niewypału granatu jeszcze z pierwszej wojny światowej, jako wygodnego odważnika do podręcznej wagi kuchennej. Dopiero ostatnio, jak donosi prasa "odważnik" nagle eksplodował, kiedy sędziwa pani Dury krzątała się w kuchni. Na szczęście odniosła tylko lekkie obrażenia, ale urządzenia kuchenne zostały doszczętnie zdemolowane.

A TYM FRONCIE wal-ki trwają nieustannie. to tym bardziej zdumiewają-Są wyjątkowo ciężkie, ce, że inne doświadczenia u-raz kolej na wypróbowanie, raz kolej na wypróbowanie, jak działa interferon w wy-padkach zwykłych infekcji

wirusowych".

I oto niedawno z Londyń-skiej Kliniki Okulistycznej nadeszła wiadomość, że po raz pierwszy udało się zlikwido-wać chorobę pochodzenia wi-rusowego. Dr Barrie R. Jones stosując interferon, wyleczył pacjenta z niebezpiecznego wirusowego zapalenia rogówki. Występuje ono w przy-padku szczepienia przeciw ospie, gdy wirusy zaszczepianej ospy krowiej przedostana się, przez nieostrożność do oka pacienta.

Obecnie - jak zapowiadają badacze-eksperymentatorzy szykuje się w Anglii, z po-mocą interferonu atak na ka-tar. Dotychczas bowiem wirusowy sprawca tej chociaż nie grożnej, ale dokuczliwej i pospolitej choroby drwił sobie z medycyny. Są wiec szanse, że w niedalekiej przyszłości będziemy mogli się obywać bez chustek do nosa.

> Oprac. m. j. (WIT-AR)

Eksperyment obejmie Zaszczytne dalsze 73 gromady

gromadach zostały, w formie eksperymentu, uprawnione do ustalania wymiaru i egzekwowania podatku gruntowe-go oraz opłaty elektryfikacyjnej. Eksperyment przyniósł pozytywne rezultaty. Dotychczasowe doświadczenia wykazaly, że rady gromadzkie dają sobie dobrze radę z tymi czynnościami, liczba zaś skarg i odwołań obywateli znacznie się zmniejszyła. Eksperymentalne przejęcie Eksperymentalne przejęcie przez wybrane GRN spraw podatku gruntowego pozwoliło również na wykrycie setek hektarów gruntów dotąd go.

(AR) W roku ubiegiym pre-zydia rad narodowych w 11 lowało sprawę wielu fikcyjlowało sprawę wielu fikcyjnych działów rodzinnych.

Dobre wyniki dotychczasowego eksperymentu zachęcily Ministerstwo Finansów do objęcia nim również innych gromad. W roku 1963 uprawa nienia do wymiaru podatku gruntowego i opłat elektryfikacyjnych otrzymają dalsze 73 gromady. Wyboru gromad dokona Ministerstwo Finansów w porozumieniu z pre-zydiami WRN.

W wytypowanych gromadach wprowadzone zostaną nowe stanowiska – księgowego i referenta podatkowe-



Dokad pójdziemy na sa-neczki?...

> CAF-fot. Tymiński

wyróżnienia

Ostatnio Rada Państwa przyznała wiele odznaczeń dla najbardziej ofiarnych i wyróżniających się w pracy działaczy kółek rolniczych, agronomów i pracowników

M. in. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: prezes kółka rolniczego w Tyczynie, długoletni działacz społeczny i gospodarczy — Edward Bomba, przewodniczący GRN, równocześnie prezes kólka rolniczego we wsi Urzejowice, w pow. przeworskim — Marcin Dziedzic, przodujący rolnik ze wsi Roztoki i aktywny działacz PZKR w Jaśle — Władysław Polak, członek Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych, agronom i równocześnie prezes kółka rolniczego we wsi Posada — Jaćmierz w pow. sanockim — Józef Sieniawski, zasłużony działacz społeczno - gospodarczy ze wsi Nozdrzec w pow. brzozowskim — Stanisław Niemiec i zastępca prezesa kółka rolniczego we wsi Kamień w pow. niżańskim -Karol Delekta.

Spośród pracowników PGR - Złotym Krzyżem Zasługi odznaczony został kierownik gospodarstwa rolnego w Przecławiu (pow. Mielec) tow. Jan Kaszub. Gospodarstwo to uzyskuje z roku na rok coraz lepsze wyniki gospodar-(1)

redakcji

NIE MOZNA KRZYWDZIC

BABIC

Inicjatorami i twórcami Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chlopska" w Babicach (pow. Przemyśl) byli mieszkańcy tej gromady. Niedawno udziały członków gromady Babic zostały przyłątzone do Krzywczy. Udziały te są dość duże, ale Zarząd Gminnej Spółdzielni "SCh" w Krzywczy nie liczy się z tym i bez żadnego porozumienia się z członkami, ludnością i organizacją partyjną w Babicach likwiduje kolejno skiepy. Skiep żelazno-gospodarczy został połączony z dużym skiepem spożywczym. I chyba dlatego chleb, smalee, kiebasa przesiąknięte są naftą, farbą, olejami.

Cży, nie można w inny sposób połączyć sprzedaży axortymentów towarów? W styczniu ma być zilkwidowany skiep tekstylno-obuwniczy. Czy to utatwi ludności zakupy, żeby za niemi, metrem piótna czy butami dla dziecka iść 5 do 10 km (np. dla wsi Skopów, Bachów, Połanek, Kramarzówka).

Jeśli skiepy nie wykonały planów, za ten stan ponosi

wine Zarząd GS w Krzywczy. Skiepy bowiem nie były zaopatrywane w towary chodliwe. Prędzej coś można było
dostać w GS-ie w Dubiecku,
przy tym skiepy często były
zamkniete w godzinach pracy
lub otwierano je w godzinach
najmniej odpowiednich. za co
nie może ponosić konsekwencji miejscowa ludność.
A co najważniejsze, trzeba
tek gospodarować, ażeby handel wiejski się rozwijał. Ludność wiejska po towary pierw
szej potrzeby nie może chodzić kilometrami jak za krola Cwieczka. Nie możemy też
dopuścić, ażeby kosztem Bibie rozwijała się tylko Krzywcza. Być może jakież zmiany organizacyjne są potrzetne, ale nie moga one krzywdzić ludności z Babic.
Ponad 100 podpisów lud-

Ponad 100 podpisów lud-ności stwierdzonych przez ności stwierdzonych przez Prez. GRN w Babicach.

CORAZ WIĘCEJ PSOW BEZ KAGANCA...

Nasza córka, 7 bm. pukając do drzwi koleżanki przy ul. Dąbrowskiego 60a została po-kasana przez psa, którego wła-ściciel, zamieszkujący w tym

domu, wypuścił bez kagańca na klatię schodową.
Przerażeni udaltimy się na
pogotowie i jak zwykle, w takich wypadkach, lekarz zaapli
kował 20 bardzo bolesnych zastrzyków surowicy. Jesteśmy
mocno zmartwieni tym wypadkiem, szczególnie, że córka jest przed matura i wiele
czasu musi poświęcić nauce.
Sprawę skierowaliśmy do kolegium karno-administracyjnego przy Prez. MRN w Rzeszowie, które jak przypuszczamy
przykładnie ukarze lekkomyślnego właściciela psa.
Niezależnie od tego, chcemy nadmienić, że córaz więcej psów błaka się pomiędzy
blokami bez kagańców, co zagraża bezpieczeństwu i zdrowiu dorosłych i dzieci. Ktochce mieć psa, musi również
zdobyć się na kaganiec i
smycz oraz mieć czas na przy
pilnowanie zwierzecia.

ZABAWA

ZABAWA CUDZYM KOSZTEM

Przebywałam na urłopie ma-cierzyńskim od 25 czerwca do 15 września 1962 r. Gdy przy-stąpiłam do pracy, w paździer-niku jako kuchajka w przed-szkolu, zgłostłam się do Prez Gromadzkiej Rady Narodowej w Cleszanowie po pobory. Tu-iaj oświadczyła mi księgowa, że pobory za urłop macierzyń-ski wypłaci Zakład Ubezpie-czeń Społecznych w Rzeszo-wie,

wie. Nadmieniam, że w czasie urlopu otrzymajam pismo z Rzeszowa, abym przystała zaświadczenie, w jakim czasie

przebywałam w izbie porodowej. Ządane pismo wysłałam,
po czym po kilku tygodniach
znów otrzymałam pismo z
Ubezpieczalni, żeby podać dokiadną date, ponownie więc
wysłałam zaświadczenie i
znów czekam cierpliwie na
pobory. Trzecie z kolei pismo
otrzymałam 12 grudnia ub. roku, ażeby znów przysać zaiwiadczenie, Owszem, wysłałam
i tak czekam do dnia dzisiejszego, a poborów jak nie było tak nie ma.
Zaznaczam, że mam. troje
dzieci na utrzymaniu i nie
posiadam żadnego majątku.
Proszę redakcje "Nowin" o
wyjaśnienie kto i jakim prawem zatrzymuje mi pobory,
Anna Zarębska
Cieszanów

Cieszanów CZY TYLKO PRZEZ MROZ...

Pociag nr 121 odježdžający z Rzeszowa o godz. 15 min. 80 prawie stale jest podstawiany na pięć minut przed odjazdem, a czasem i później. Wagony są zwykle nieogrzane, zaśrieżone i niezamiecione. Przy stale opóźnionym podstawianiu wagonów i przy obecnych mrozach wyczekiwanie po 20, 30 minut i więcej na pociąg nie należy do przyjemności. Jako konkretny przykład podajemy, że włw skład 2 stycznia br. został podstawiony o godz. 15 min. 45, a odjechał o godz. 15 min. 50.
Czy nie za dużo zwalamy na śniegi i mróz, a za mało zwracamy uwagi na pracę ludzi.

Maciej Pozim

KAPITANA OBARY

 Panie poruczniku – usłyszał kobiecy głos – zapom-niałam powiedzieć, że kierownik Szalot jest dziś w pracy. Podobno pan go szukał?

- Mówi Obara — burknął kapitan. — Dziękuję pani. Niech pan Szalot przyjdzie tutaj zaraz.

Na dźwięk nazwiska Szalot, koło ust Kosmali pojawił się lekki grymas. Obara dostrzegi to. Obserwując inżyniera ubranego w biały poplamiony fartuch roboczy, czekali na przyjście poszukiwanego przez całą poznańską milicję Michała Szalota.

11. DZIWNE PYTANIE KAPITANA

Męźczyzna chodził szybkim, nerwowym krokiem po po-koju. Zatrzymał się raz i drugi przy biurku, stojącym koło okna, jeszcze raz obejrzał uważnie blat, później szufladę.

- Jasna cholera! - zaklął.

Znów zaczął krążyć po pokoju, zerkając od czasu do czasu na biurko. Był solidnie zdenerwowany. Gdy wyciągnął paczkę "Giewontów", kilka papierosów upadło na podłogę. Trzy podniósł, klnąc, pozostałe gwałtownym kopnięciem wrzucił pod stojącą w rogu szafę.

— Kto to mógł zrobić? — warknął, starając się zapalić

- 68 -

Kto? — Oparł się o blat biurka. — Ze też wcześniej o tym nie wiedziałem! Ostry sygnał telefonu zadźwięczał w pokoju. Podniósł

— Tak, ja.

- Ja? Do kogo? Milicja?

- Czego chcą, do diabła?

- Pani nigdy nic nie wie. Niech mnie pocałują... W którym pokoju są?

- Dobra, dobra, pójdę. Nie pali się.

Rzucił słuchawkę na widełki. Kiwając się na lekko rozstawionych nogach, zastanawiał się, co robić.

Psiakrew - splunat na podłogę. - Iść czy nie? MO... Podszedł do szafy, otworzył ją, zza segregatorów, stojących na najwyższej półce, wyciągnął półlitrową butelkę. Był niski, toteż musiał dobrze wspiąć się, aby sięgnąć. Obok stała niedomyta szklanka. Nalał mniej więcej jedną trzecią, butelke postawił na swoje miejsce, spojrzał na drzwi wejściowe.

 Na szczęście – mruknął i jednym ruchem wlał do gardła zawartość szklanki.

Otrząsnął się lekko, zamknął szafę. Przechodząc kolo blurka, jeszcze raz zerknął na blat, i wtedy na jego twarzy pojawił się grymas wściekłości.

Od pokoju 204 dzieliło go kilkanaście metrów. Oba były na drugim plętrze. Mężczyzna stanał przed drzwiami i chwile się zastanawiał. Nadsłuchiwał. Jakieś głosy? Jeden znajomy? Nie, zdawało mu się. Nic, cisza.

- Niech to jasny szlag trafi! - warknął i bez pukania

Obara pozornie drzemiąc zamyślony obserwował kręcącego się niecierpliwie na krześle Kosmalę. Tokarek patrzył na kapitana, zaskoczony trochę sposobem przesłuchiwania Kosmali, trochę tym, że Szalot się znalazi, i to właśnie tu, w KSB, gdzie go się nikt nie spodziewał. Jednocześnie rozważał, jakie może być mniemanie Obary o dotychczas prowadzonym śledztwie.

Jakub Kosmala wiercił się niecierpliwie na krześle, czując na sobie wzrok nieznanego człowieka, który przed chwila lawina szybkich pytań doprowadził go prawie do stanu histerii.

Na korytarzu rozległy się przytłumione kroki. Ktoś zatrzymał się przed drzwiami. Trzej siedzący w pokoju męż-

czyźni drgnęli. - Co robił w ciągu tych kilku dni Szalot? - myślał Obara, sadowiąc się wygodniej na krześle.

Jak wygląda ten typ? – Tokarek patrzył na drzwi.
 Szalot? Cholera, jego tylko tu brakowało – gryzł war-

Na korytarzu panowała teraz cisza. Wreszcie klamka opadła, drzwi gwałtownie się otworzyły i do pokoju wszedł niski mężczyzna.

- Gbur. Chyba bez średniego wykształcenia. Kiedyś pracował dużo fizycznie — notował w pamięci pierwsze spostrzeżenia kapitan. — Robi wrażenie porządnie zmę-czonego. Nie spał? Wyjeżdżał? Prócz tego jest zdenerwo-

E, to tak on wygląda? – pomyślał Tokarek. – Zdjęcie było lepsze. Istotnie, jest bardzo niski.
 Co ten cham wie? – niepokośł się Kosmala, zwilżając

językiem wargi. Kierownik produkcji KSB zatrzasnał drzwi energicznym

ruchem i spojrzał na siedzących. Obojętnym wzrokiem omióż Kosmalę, Tokarka, Obarę. — Hę — chrząknął, siadając bez pytania na wolnysk krześle. — Szalot się nazywam. Co ma być?

- Personalia - Obara kiwnął głową Tokarkowi.

(cdn)



Przeglądając akta spra-wy Mariana Chajeca i je-go kompanów z chuligań-skiej szajki – natrafilem na 2 wstrząsające swą tre-ścią listy. Pierwszy z nich napisala do Sadu Powiato-wego w Mielcu żona bestialsko zabitego przez nich na ulicy tego miasta, Wik-tora Chomenki, drugi —

jego stara matka. ...,Maż mój był dobrym, spokojnym i uczciwym czło wiekiem. Żyliśmy zgodnie przez 14 lat. A choć nie mieliśmy własnych dzieci, bardzo kochał dzieci swych sióstr. Interesował się ich nauką, kupował im buty, odzież... Bardzo też kochał i szanował swoją matkę. Zyl zgodnie z sąsiadami, cleszył się ogólnym szacunkiem i poważaniem. Został napadnięty i w bestialski sposób zabity na ulicy przez pijanych awanturników i chuliganów, którzy go nawet nie znali. Myślę bez przerwy o jego śmierci, nie

okrucieństwa u tych mlo-dych, zwyrodniałych ludzi. Niech surowa kara, jaka im Sad wymierzy, będzie ostrzeżeniem dla innych. Takim ludziom poblażać nie wolno!.."

moge zrozumieć, skad tyle

Kiedy w 1944 roku mój syn, Wiktor – pisala do Sądu matka zabitego – poszedl na wojnę, jak każ-da matka drżałam dniem i nocą o jego życie. Nieraz był pod gradem kul i bomb, wśród walk doszedł aż do Berlina. Szczęśliwie przeżył wojnę i wrócił do domu po to, by tu, w Miel cu, na ulicy, zginać z rak bestialskich chuliganów".

Podobnego zdania byli również wszyscy mieszkańcy Mielca, kiedy dowiedzieli się o tym potwornym wyczynie miejscowych chuliganów. A ci, którzy przypadkowa byli świadkami zajścia, bynajmniej nie zachowali się biernie, dopomogali do rozpoznania dopomogli do rozpoznania i ujęcia głównego sprawcy

chuligańskiego napadu, 21letniego Mariana Chajeca. Ten – wydał w śledztwie Ten — wyaat w steattwee pozostałych kompanów: 20-letniego Stantsława Wę-glarza i 19-letniego Ry-szarda Kamudę. Wszyscy trzej pochodzą z nodmieleckiej wsi. Mieli

podmieleckiej wst. Mieli dobry zawód, pracę w Wy-twórni Sprzętu Komunikacyjnego, nieźle zarabiali.

świadkami zajścia, udali się za nimi w pogoń i po chwili ujeli Weglarza, sta-rając się doprowadzić go na posterunek MO. Pozostali dwaj kompani postanowili jednak do tego nie dopuścić. Zabiegli im drogę i Chajec ponownie zaatakował Chomenkę, a Ka-muda – Mariana L. Uderzony pięścią w glowę

Nie ma pobłażania dla chuliganów

Pieniądze wydawali na modną odzież i obuwie, na osobiste przyjemności i o-

osooiste przyjemności i o-czywiście... wódkę. Właśnie tego dnia (10 lipca ub. roku) po doko-naniu zakupów, postanowi-li przepić część zarobków. Jak zeznal później R. Ka-muda – każdy z nich miał amihcie postawić synoia. amiboję postawić "swoją" kolejkę. W sumie wypili coś około... 25–28 butelek piwa. Podchmieleni wyszli z lokalu około godziny 22 i od razu na ulicy zaczeli prowokować do bójki spokojnych przechodniów. Przy ul. Kościuszki zauważyli Jo lante J. siedzącą na ławce z jakims chłopcem. Chajec odwołał ją na bok, a We-glarz uderzył chłopca kil-kakrotnie w twarz tak mocno, że ten upadł na ziemię. Widząc trzech napa-stników, chłopiec odszedł.

stników, chłopiec odszedł.

Wtedy chuligani dostrzegli idacych chodnikiem irzech mężczyzn, z których jeden. Wiktor Chomenko, powiedział do nich: — Czego krzyczycie po nocy? Idźcie spać! Nieznał ich, ani oni jego nieznali. Wystarczyło jednak, że ktoś ośmielił się zwracać im uwagę. Bez słowarzucił się na Chomenkę oraz towarzyszących mu Mariana L i Edmunda S. Mariana L. i Edmunda S. bijąc ich i kopiąc. Do-strzegiszy jednak, że na u-licy zbiera się coraz wię-cej ludzi – uciekli. Napadnięci, wraz z przygodnymi

Chomeńko upadł na zie-mię. Wtedy Chajec i Węglarz zaczęli kopać go po głowie i twarzy. Potem Weglarz chwycił kawalek plyty chodnikowej i uderzył nim nieprzytomną już oflarę kilkakrotnie w głowę, powodując załamanie kości czaszki.

Wszystko trwalo zaledwie kilka minut. Chuliga-ni, choć podchmieleni, dzia-lati szybko i sprawnie. Widząc, że ich ofiara nie daje już znaku życia – zbie-gli do pobliskiego ogrodu i tam się ukryli.

Po uplywie około 30 minut wyszli z ukrycia i każdy z nich, spokojnie, jak gdyby nic nie zaszło, udał się do domu. Przechodnie, poszukując na własną rękę sprawców chuligańskiej awantury, rozpoznali jednak na ulicy Mariana Chajeca i oddali go w rece funkcjonariuszy MO.

Ciężko pobity Marian Chomeńko przewieziony Chomenko przewieziony został do szpitala. Niestety, mimo natychmiastowej operacji, na drugi dzień zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

27 września ub. roku chuligani stanęli przed Są-dem Powiatowym w Miel-

cu. Chajec i Weglarz nie przyznali się do niczego, kręcąc i zwalając wine jeden na drugiego. Tylko naj mlodszy R. Kamuda, którego udział w chuligańskiej bójce był stosunkowo najmniejszy, przyznał się do winy i szczegółowo opisał przebieg zajścia. Liczni świadkowie – zeznając spo kojnie i obiektywnie, w pełni potwierdzili wine wszystkich 3 oskarżonych. Wyrok Sądu brzmiał su-rowo. Marian Chajec i Stanislaw Węglarz skazanı 20stali na kary po 9 lat wię-zienia, a Ryszard Kamuda na 4 lata więzienia Sąd, uznając, że oskarżeni napadli bez żadnego powodu na spokojnych przechodniów. znacznie starszych od nich wiekiem i wykazali wobec nich szczególne bestialstwo nie dopatrzył się żadnych okoliczności lagodzących.

Skazani ludzili się jesz-cze, że może Wojewódzki Sąd Rewizyjny złagodzi im nieco surowe kary. Przeli-czyli się jednak. Dla chu-liganow nie ma poblażania. Przed kilkoma dniami Sąd Wojewódzki w skła-dzie: mgr R. Argasiński, mgr J. Piotrowska i mgr T. Rybicki, po ponownym rozpatrzeniu sprawy, utrzymał zaskarżony wyrok w mecy, obciążając skaza-nych dodatkowymi kosztami postepowania i oplat sądowych w kwocie po

Wyrok ten jest ostateczny. Skazanym nie przy-stuguje od niego już żadne odwołanie. Klamka zapadla. Przed trzema mlodymi ludžmi otwarla sie perspektywa długich lat wiezienia. Sprawiedliwości stało się zadość. Myślę jed-nak, że wyrok ten będzie dostateczną przestrogą dla innych, dowodem, że dla innych, dowodem, że chuliganów nie ma miejsca w naszym społeczeństwie. Nie ma też i nie może być żadnego poblażania.

J. CHODZINSKI

Ze świata filmu



Gina Lollobrigida na lotnisku paryskim pcha sama wózek ze swym bagażem pod rozbawionym spojrzeniem reży-sera Jean Delannoy'a. Gina przyjechała do Paryża, by zsynchronizować francuską wersję filmu "Cesarska Wenus", w którym gra role Pauliny Borghése.



Aktorzy filmowi: Gary Grant i Mel Ferrer, na premierze nowej rewii w paryskim kabarecie "Lido".

Spod znaku dwururki

2.500 SZTUK ZAJĘCY...

Zakończył się sezon polowań na zające. Jak powiodło się myśliwym na Podkarpaciu? Nieżle, O tym świadczy fakt, iż oddziały "Las" REPLPN w Jaśle i w Sano-kupione przez placówki "Las" zające przeznaczono na ekstania walkupione przeznaczono na terenie przeznaczo ku zakupiły u mistrzów zając strzelby ponad 2.500 szara- port.

zające przeznaczono na eks-

_ I 28 DZIKÓW

Za to myśliwym bieszczadzkim znacznie lepiej wiedzie się w wyprawach na "czarnego zwierza". Podczas gdy od ich kul padło 28 dzików (tyle fea, Mimo to zakupiono już sztuk w bieżącym sezonie ło- ckoło 5 ton dziczyzny. (m)

wieckim sprzedali w sanockim "Lesie"), to koledzy po fachu z Beskidu Niskiego zdobyli bardzo skromne tro-

Leśnicy dokarmiają zwierzynę

obecnej zimy mieszkańcom zaszych lasów śpiesza pra-cownicy służby leśnej. Jak to wygląda w pow. krośnień-

Bkim?

Dla sikorek i znego ptactwa zimującego w nastych lasach, w jesteni przygotowaliśmy tzw. karmniki doniczkowe – stwierdza nadleśniczy Nadleśnictwa w Krośnie mgr inż. Zygmunt Rygiel. Ogółem jest ich 60. Napelnia się je lojem, siemieniem iniżnym i konopnym w miarę potrzeby. Wszystkie leśnictwa wyspują poślad dla kuropatw. Leśnicy nie zapomnieli i o zwierzynie płowej. Dła sarn przygotowali 12 paśników, które zapelniono slanem.
Przene dolać, że personel Nadleśnictwa nawiczał komtakt ze sikolami podstawowym... Miodzież chętnie wyklada pożywienie dla załęcy i kuropatw.

nie dla zajecy i ku opatw.

A jak ta sprawa przedstawis się na Duklelszczyżnie? O tym mówi adiunkt Nadlesnictwa w Dukli mgr inż. Edward Sudol:

Edward Sudol:

— W jesieni, przygotowaliśmy
spore zapasy karmy dla zwierzyny. Zgromadziliśmy m. in.
około 1.200 kg liściarki (zeschnięte gałąnki krzewów), 1.100 kg
siana, 500 kg burżków oraz około 2.000 kg kasztanów. Obecnie
wykładamy tę karmę w paśmiprob. których na terenie Dukielszczymy mamy kilkenaście.
Jelenie i sarmy, których liczba

Z pomocą w przetrwaniu jest dość duża, na pewno nie becnej zimy mieszkańcom zamają głodu. Podobnie dziki, zające i inne gatunki. Dla storek przekupilśmy 25 kg toju. Kuropatwy dokarmiamy pośla-

Leśnicy, naszym zdaniem, robią sporo, aby zwierzyna przetrwała do włosny. Nie zaszkodziłoby jednak, ażeby również mieszkający w po-bliżu lasu rolnicy poszli śladami leśników.

Wilki w lwonicza-zdroju

Wilki zapuszczają się co-raz bliżej osiedli ludzkich, Ostatnio "odwiedziły" lwonickie uzdrowisko. Nie, nie spacerowały po deptaku razem z kuracjuszami, lecz w obrębie skoczni narciarskiej. Pozostawiły tam li-czne ślady. W innych okolicach dra-

pleżniki te czynią szkody wśród zwierzyny. Np. w lesie koło Targowisk zna-lezione zagryzioną sarnę.

PRZEDSIĘBIORSTWO PROJEKTOWANIA BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO "MIASTOPROJEKT" w RZESZOWIE zawiadamia swych stałych Zleceniodawców, że

przyjmowanie zleceń na dokumentację techniczną

z terminami wykonania w ciągu bieżącego roku trwać będzie tylko do dnia 28 lutego 1963 r.

Po upływie powyższego terminu portfel zleceń Przedsiębiorstwa na rok 1963 zostanie zamknięty, a prace zlecane po jego upływie przesuwane będą na rok 1964. K-80/5

PRZETARGI

RZESZOWSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁOW BUDOWLANYCH w Rzeszowie, ul. Rejtana 10 OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na przewóz kruszywa naturalnego w punktach eksploatacyjnych w Trzebownisku na relacji do 4 km w ilości 20 tys. ton, w Boguchwale na relacji do 4 km 10 tys. ton, w Zwięczycy na relacji do 8 km 10 ton. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty należy składać do dnia 26 stycznia 1963 r. v wanych kopertach. Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w dniu 28 stycznia 1963 r. o godz. 9. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. Bliższych informacji można gasięgnąc w blurze w/w Przedsiębiorstwa.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKA na stanowisku głównego księgowego zatrudni natychmiast WOJEWODZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO W RZESZOWIE. Warunki pracy oraz placy do omówienia na miejscu. Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w Rzeszowie, ul. Nowotki 26, tel. tel. 48-97

INZYNIERA chemika ze specjalnością technologia barwników i pokryć antykorozyjnych oraz INZYNIERA spawalni-ka ze specjalnością urządzenia i technologia spawalnietwa. zatrudni natychmiast SANOCKA FABRYKA AUTOBU SÓW W SANOKU, W/w SFA reflektuje na pracowników wysoko kwalifikowanych z klikuletnim stażem pracy Z chwila podjęcia pracy mieszkanie zapewnione (nowe budownictwo). Warunki pracy i placy do omówienia w Dziale Osobowym Sanockiej Fabryki Autobusów w Sanoku, ul. Li-pińskiego nr 109 — tel. 471. K-100/1

MASZYNISTÓW parowozowych, POMOCNIKÓW maszynis-tów, KIEROWNIKÓW pociągów, hamulcowych z pełnymi kwalifikacjami zawodowymi — zatrudni w rejonie Krakowa, Trzebini, Tarnowa, Debicy, Rzeszowa i Przemyśla PRZEDSIEBIORSTWO ROBOT KOLEJOWYCH NR 9. Zgioszenia do pracy pisemne lub osobiste przyjmują: Kierow-nictwa Budów w Rzeszowie, ul. Dojażd Staroniwa, w Prze-myślu, ul. Czarnieckiego 74 oraz Dział Zatrudnienia w Kra-kowie, ul. Dzierżyńskiego 16 a (wejście od ul. Bogatki 3), K-85/4 II piętro, pokój 51.

PRACOWNIKA na stanowisko instruktora produkcji ogrod-niczej przyjmie natychmiast SPOŁDZIELNIA OGRODNI-CZO-PSZCZELARSKA "OGRODNIK" w Przemyślu. Wy-magane wykształcenie średnie ogrodnicze. Warunki pracy i placy do omówienia w biurze Spółdzielni w Przemyślu, ul, Czarnieckiego 1.

INZYNIEROW lub TECHNIKOW z klikuletnią praktyką na stanowiskach: metalografa, energetyka do spraw gospodarki sanitarnej, st. energetyka gospodarki cieplnej zakładu i ele-ktrocieplowni, konstruktorów wyrobu i technologów do Dzisłu Gł. Technologa — zatrudnią zaraz ZAKŁADY ME-TALOWE IM T. DABALA W NOWEJ DEBIE POW, TAR-NOBRZEG. Warunki pracy i placy do omówienia na miejseu. Mieszkanie rodzinne gwarantujemy po okresie próbnym,

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIA

ORDYNATOROWI Szpitala Wojewódzkiego Oddział Dziecięcy w
Rzeszowie dr MAZURKOWEJ
oraz dr KOCZANOWEJ dr KOWALSKIEJ, dr WIZANKOWSKIEJ, Slostrze Oddziałowej i pozostałemu personelowi gorące podziękowanie za troskliwą opiekę
i leczenie córki EWY MAJEW
SKIEJ z Przewotska składają
wdzięczni rodzice. G-78/1

DR MARIANOWI EAWIELIÑ-SKIEMU chirurgowi Szpitala Po-wistowego w Jašie, za troskliwe leczenje i opiekę w czasie choro-by składam serdeczne podziękowenie. ALFRED ZAJAC -

ZGUBY

BIDA Julia zgubiła książeczke ubezpieczeniową seria "D" 109745 wydaną dnia 7 lutego 1961 r. przez Państwowa Gospodar-stwo Roine Lubliniec Nowy. Pg-69/1

PATRZYK Franciszek zgubli świadectwo klasy wstępnej wy-dane w 1947 r. przez. Zasadniczą Szkołę Zawodową w Bieczu. Pg-65/1

PAWELCZAK Tadeusz zgubił le-gliymację ubezpieczeniową nr 72939 seria "A" wydaną przez Dział Kadr Huty Stalowa Wola.

WARCHOŁ Stanisław zgubił świadectwo dojrzałości wydane w r. 1958 przez Państwowe Tech-nikum Mechaniczne w Ropczy-Pg-66/1

JASTRZEBSKI Czesław zam. W Jabłonicy Polskiej 187 zgubił legi-tymację ubezpieczeniową seria "B" 381439 wydaną dnia 9 lute-"B" 58161 r. przez Prez. PRN w Brzozowie. Pg-64/1

RASZUBA Franciszek zgubił świadectwo Powszechnej 4-oddziaiowej Szkoly w Kielsnówce. G-75/1

CULAR Stefan zgubił książeczke ubezpieczeniową rodzinną nr B-37768 wydaną przez PTR w G-73/1 Katowice ZWM 19/8.

RZEPKA Edward zgubił prze-pustke tymczasową wydaną przez WSK — Rzeszów. G-72/1

LEPAK Elżbieta zgubiła legityma cje ubezpieczeniową rodzinną nr 345827 seria "C" wydaną dnia 22 czerwca 1982 r. przez Oddział Trakcji PKP — w Rzeszowie. G-71/1

KOPIEC Alfred zgupił książecz-kę ubezpieczeniową seria "A" 138201 wydaną przez "Dom Ksią-źki" – Rzeszów. G-79/1

ZGUBIONO dowody rejestracyj-ne na przyczepy o nr rej. 58-988, 58-614, 58-578, 58-606, 58-630, wy-dane przez Wydziai Komunikacji w Dębicy dia POM — Dębica. K-102/2

ROZNE

DYSKRETNIE, szybko, korespondencyjnie pożna Cie BIURO MATRYMONIALNE "SYRENKA" — Warszawa, Elektoralna 11. K-01/25

SPRZEDAZ

MOTOCYKL marki "WSK"—150 cm³ — okazyjnie sprzedam. Stan barczo dobry. Wiadomość: Wi-told Goleń, Jedlicze, ul. Sikor-skiego 35. Pg-65/1

LOKALE

ZAMIENIE komfortowe mieszka-nie Tarnobrzeg na podobne – Jarosław, Zgłoszenia: Jarosław, Kilińskiego 8. 6-77/1

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego na terenie Rze-szowa na okres pół roku. Zapia-ta z góry. Oferty pisemne Biu-ro Ogłoszeń. G-76/1

PANI poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne Biuro Ogloszeń – Rzestów. G-74/1

PRACA



Sroda 16 stycznia 1963 r.



NTUACIA CZŁOWIEKA W KOSMOSIE – Inż. W. Kozio – WDK, sala nr 30 – godz. 18



ZORZA (ul. 3 Maja) —
Mandacik prosze (wł. 1. 16)
godz. 15,30, 17,45 i 20
APOLLO (ul. 3 Maja) —
Toni Saiter — Czarna błyskawica (NRF l. 12)
godz. 16, 18,10 i 20,20
GOPLANA (Staromieście) —
Okup (USA l. 16)
godz. 17, 19
MEWA (ul. Dabrowskiego) —
W 80 dni dookoła świata
(USA l. 12)

W 30 dnl dookola świ (USA l. 12) godz. 17, 19 ŚWIT (ul. Langiewicza)

SWIT (ul. Langiewicza) — Rewia snów (austr. l. 16) godz. 17, 19 WDK (ul. Okrzei) — Kopciuszek (radz. l. 9) godz. 15.45 Cassino de Paris (fr. l. 16) godz. 16. 20.15 UWAGA: Repertuar kin po-dajemy wg informacji OZK



PROGRAM I

PROGRAM I

Program dňia: 5.40 15.05

Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00
12.05 15.00 17.00 20.00 23.00
7.20 Przerwa do 11.56 12.15

Rolniczy kwadrams 12.45 Na swojską nute 13.00 Dla kl. I
i II. — Skrzydlaty pacjent
13.20 Muzyka symfoniczna
14.00 Pluszyna — fragm pow.
14.30 Muzyka rozrywkowa 15.10
Utwory skrzypcowe 15.30 Grazespół instrumentalny 15.45
Amatorskie zespoły przed mikrofonem 16.35 Program młodzieżowy 17.05 Posłuchalmy
muzyki 1 o muzyce 18.00 Uniwersytet Radiowy — "Krajobraz świata" 18.10 Słoneczniki 18.55 Pięć minut o wychowaniu 20.30 Na różnych
instrumentach 21.00 Koncert
Chopłnowski 21.30 Z cykluPortrety literackie 22.15 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

PROGRAM II

PROGRAM II
Program dnia: 6.17 13.40
Wiadomości: - 6.30 7.30 8.30
12.05 16.00 19.00 21.00 23.50
9.00 Muzyka baletowa 10.00
Muzyka rozrzywkowa 11.00
Koncert muzyki klasycznej
12.15 Swojskie melodie 13.00
Melodie rozrywkowe 13.25
Dzieje jednego pocisku 16.45
Muzyka dla wszystkich 14.30
Mówi technika "Nowości hut-12.16 Swojskie melodie 13.00 Melodie rozzywkowe 13.25 Dzieje jednego pocisku 14.45 Muzyka dla wszystkich 14.30 Mówi technika "Nowości hutnicze" 14.45 Biękiina sztafeta 15.00 Muzyka taneczna 15.30 Audycja dla dzieci starszych — "Co i jek zmajstrujemy" 16.40 Radiowy skowniczek muzyczny 17.25 Felieton nt. międzynarodowe 18.25 Gra Zespół Kurylewicza 18.45 Ekonomiczny problem tygodnia 19.30 Teatr Polskiego Radia "Dym" — słuch. 21.27 Kronika sportowa 22.15 Rozmowy literackie 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy "Nauka w służbie pokoju" 22.50 W. A. Mozast: Kwartet smyczkowy G-dur. ROZGŁOŚNIA RZESZOWSKA PR

16.05 Parada gwiazd 16.25
Spotkania przy mikrofonie
16.05 Komunikaty — muzyka
16.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.
(rtadio zastrzega sobie prawo zmiany programu).

PROGRAM TELEWIZYJNY

PROGRAM TELEWIZYJNY

9.55 Dla szkól: Fizyka (kl.
VI-VIII) – Kois i kólka 10.25
Przerwa 17.05 Klub Myszki
Miki 17.50 I bedą tak szli
zawsze – montaż myśli i słów
J. Korczaka 18.55 Pejzaż z
konfliktem – public. młodzieżowa 20.00 Dobranco 20.10
Narodziny myśli racjonalistycznej 20.40 Awans – program publicystyczny 21.15
Szantażyści – film (ang.) od
lat 16.

KATOWICE 10.25 Odwiedziny prezyden-ta – film fab. (pol.) 16.50 Te-lewizja Katowice informuje 17.05 Klub Myszki Miki 22.10 Melodie na dobranoc.

Nasze rozmowy

Fundusz rozwoju rolnictwa to:

Gdybym miał helikopter, po prostu oblecialbym 79 kórolniczych w powiecie rzeszowskim (tylko w 3 wsiach jeszcze ich nie ma). Zdany jednak na własne nogi, wybrałem krótszą wędrówkę, do Powiatowego Związku Kółek Rolniczych, Moim roz-mówcą był kierownik biura rolnego Związku inż. Tadeusz Buczek. Na początek pytanie. - Czy FRR wykorzysty-

wany jest planowo? - Od chwili uruchomienia FRR, tj. od sierpnia .1959 r. do września 1962 r. na konto FRR wpłynęło ponad 30.900.000 zł. Z sumy tej kółka wyda-ły 16.955.000 zł na zakup maszyn i sprzetu rolniczego oraz budowę zaplecza technicznego. W chwili obecnej kółka posiedają 90 ciągników. 132 agregaty omictowe. 23 czyszczalnie i wiele innych urządzeń i maszyn. Wykorzystaśrodków finansowych

nowe traktory, maszyny rolnicze i warsztaty usługowe

równomierne. Np. członkowie kółek w Rzcławówce, Kiela-nówce, Nosówce i Matysówce w ramach FRR nie wykorzystali dotychczas niebagatelnej dla rozwoju rolnictwa kwoty 1.444.000 zł. Uchwaly podjęte przez VII Plenum CZKR niewatpliwie ożywią pracę kólek. Znoszą one bowiem 25-proc. wkłady na zakup sprzętu wprowadzają udziały od 1 ha przeliczeniowego. Już teraz wiele kółek zwiększyło zapotrzebowanie na zakup ma-

Powiat ma niemale osiagniccia w budowie silosów? - Tak. Wiaże się to z rozszerzająca się stale uprawą m. in. kukurydzy, lucerny

przez kółka jest jednak nie- buraków. W ub. roku rolnicy w pow. rzeszowskim dzięki dotacjom uzyskanym w PZU, PZKR, Spółdzielni Mleczarskiej i PRN wybudowali ckoło 95 silosów. W sumie, w powiecie znajduje się około 800 silosów, w których wraz z dołami silosowymi mogą pomieścić 5 tys. ton kiszonek, licząc średnio 6 ton na silos.

A sprawa garaży i kuź-

- Pieniądze na ten cel mają kółka. My pomagamy w lokalizacji i uzyskaniu dokumentacji prawnej. W ub. roku spośród 47 kółek, 33 uzyskaly działki budowlane, 13 zaś zakończyło prace budo-wlane, wznosząc 34 segmenty garaży i 13 szop na pomieszczenie ciagników i agregatów omłotowych.

- Co przysparza Wam najwięcej trudności?

Brak wykwalifikowanych traktorzystów. Kółka nasze stale się rozrastają. Liczą obecnie 4475 członków Ciaży na nich wiele zadań. nie tylko w dziedzinie podno-szenia produkcji rolnej. Tworzace się kuźnie i warsztaty usługowe odczuwają brak odpowiednio kwalifikowanych rzemieślników. Problem właściwego przysposobienia kadi dla potrzeb kólek rolniczych wydaje się być zagadnieniem pilnym i szczególnie ważnym.

Rozmawiał: S. DZIEDZIC



"NA ŁYŻWY"...

Jeszcze raz

przestrzegamy!

W roku 1962, w zimie, kroniki milicyjne od-

notowały w Rzeszowie 2 wypadki: na ul. Króla

Kazimierza chłopiec na sankach wpadł pod sa mochód. Wypadek smiertelny. Inny amator zimowej ślizgawki utopił się w Wisłoku. Wy-padki potrącania dzieci saneczkujących się po ulicach przez samochody nie należą rów-

nież do pojedynczych. Szczególnie niebezpie-czne miejsca — to plac Gwardii oraz ul. Ko-

pernika. Czepianie się przejeżdżających sa-

mochodów, jazda na łyżwach po ruchliwych

ulicach - to niemal codzienne rzeszowskie

większych skutków, jeżeli dla matych ama-

torów zimowych sportów nie zorganizuje się odpowiednich placów zabaw. Sprawy te leżą w kompetencji szkól, komitetów dzielnico-

wych, organizacji społecznych, a także rodzi-ców. Urządzenie lodowiska na szkolnym czy

blokowym podwórku, w parku czy innym pla-

cu - to przecież niewielka inwestycja. Stać

nas na to, chodzi tylko o dobre checi. A tych nie powinno nam braknąć dla dobra i bez-

na otwarte ostatnio lodowiska przy ul. Turkienicza 23a (czynne w godzinach od 9-13 i od 16-20) oraz w Olszynkach nad Wisło-

kiem (czynne codziennie od godz. 16, w nie-

Wszelkie zakazy i przestrogi nie odniosą

Fot. R. BILSKI



W WARSZTATACH SZKOLNYCH, Fot, R. BILSKI

Z sali sądowej

dzielę od godz. 14).

pieczeństwa najmłodszych.

obrazki.

4 lata wiezienia za spowodowanie smierielnego wypadku

amatorów łyżew kierujemy

ku na szosie Rzeszów - Łańcut, w rejonie wsi Wilkowyja, 26-letni kierowca Przedsiębiorstwa Transportu Budownictwa w Rzeszowie - Florian Czech, prowadząc samochód ciężarowy, najechał na motocyklistę, 49-letniego Augustyna Skubę z Rzeszowa. W wyniku wypadku - Skuba poniósł śmierć na miejscu kierowca zaś, będąc w stanie nietrzeżwym, zbiegł w kierunku Lancuta. Świadkiem wypadku był jednak ob. Adam K., który zdążył zanotować sobie numer rejestracyjny wozu i o powyższym natychmiast powiadomił organa MO.

sprawcą wypadku wszczęto pościg. Kiedy dojeżdżai do Łańcuta, usilował go funkcionariusz zatrzymać MO. Tomasz Stec. Na sygnał do zatrzymania się, kierowca istotnie zwolnił bieg, lecz w odległości około 10 kroków od milicjanta ruszył znów z całym impetem, kierujac samochód na stojącego funkcjonariusza MO. Ten jednak zdą-

W dniu 16 kwietnia ub. ro- | żył w ostatniej chwili uskoczyć w bok, unikając śmierci. Burta wozu uderzyła go tylko nieznacznie w lewe ramię. W wyniku dalszego pościgu, po trzech godzinach, pijany kierowca został ujęty. Badania krwi wykazały u niego poważną, bo wynoszącą 1,3 promille zawartość alkoholu w organizmie.

Za powyższe przestępstwa Florian Czech stanął w dniu 5 października ub. roku przed na 4 lata więzienia i pozbawienie prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych przez dalsze 4 lata.

Od powyższego wyroku F. Czech odwołał się do Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie. W dniu wczorajszym, po po-nownym zbadaniu sprawy, Sąd Wojewódzki oddalił skargę rewizyjną i zatwierdził całej rozciągłości wyrok Sadu Powiatowego.

Surowa kara za usiłowanie gwałtu

24-letni Edward Zawora, zam. we wsi Hermanowa w pow. rzeszowskim. stanal ostatnio przed Sądem Powiatowym w Rzeszowie pod zarzutem dwukrotnego usiłowania dokonania gwałtu na 8-letnich dziewczynach. W październiku ub. roku pod-czas prac omłotowych w Tyczynie u ob. M. usiłował zgwałcić jego 8-letnią córkę, wciągając ją przemocą do stodoły. Na krzyk dziecka nadbiegła matka, która spłoszyła napastnika. W kilka dni później, Zawo-

ra, zatrzymał wracającą ze szkoly 8-letnią Annę J. Silą zaciągnął ją na pobliski cmentarz i tam usiłował zgwałcić. Krzyk dziecka posłyszał jednak pracujący w pobliżu rolnik, który przybiegł na ratunek. I wówczas napast-nik zbiegł. Wszczęte natychmiast przez MO dochodzenia doprowadziły do zidentyfikowania i ujęcia napastnika.

E. Zawora przyznał się do winy zarówno w śledztwie jak i przed Sądem, który wymierzył mu surową kara 4 lat więzienia.

Adresaci nieobecni...

W dniu wczorajszym kolegium Wydziału Zdrowia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej poddało wnikliwej analizie i ocenie dotychczasową działal-ność Wydziału Zdrowia Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie. Narada została bardzo starannie przygotowana, a nikogo przecież nie trzeba przekonywać, ile to kosztowało czasu i wysiłku. Obecni na niej kierownicy i pracownicy wszystkich placówek służby zdrowia z miasta i powiatu w przedstawionych sprawozdaniach — a także w później-szych wystąpieniach podczas dyskusji — wysuwali m, in, wiele krytycznych uwag i zarzutów pod adresem terenowych władz administracyjnych: Prezydium MRN, a zwłaszcza Prezydium PRN.

Rejestr tych pretensji i żalów jest za długi, by przytaczać go w całości i zresztą nie o to w tej chwili chodzi. Denerwujące było to, że nie miał ich kto przyjąć, wyjaśnić... Po prostu zaproszonych przedstawicieli kompetentnych władz na sali obrad nie było. A przecież m. in. organizatorom chodziło o to, by oba prezydia odpowiednio zorientować w trudnych pro-blemach lecznictwa i profilaktyki. Czyżby sprawami tymi nle interesował się nikt ani w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, ani w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej?

Nikogo w związku z tym nie może dziwić, że zarówno organizatorzy tej tak ważnej narady, jak i jej uczestnicy, raczej sceptycznie ocenili praktyczne efek-ty swoich wysiłków. Chyba słusznie. (u)



PODSZYTA WIATREM

Re ktorze, nasza wspólna kampania przeciw nagmin-nemu spóźnianiu się pocią-gów PKP na razie nie odnosi skutku. Może zatem kolejowe władze ulżą nam podróżnym z innej strony. Oto chociażby przez ogrzewanie poczekalni. Ostatnio czekaliśmy aż 2 godziny na spóźniony pociąg Kraków - Rzeszów. Dwie bite godziny w takiej lodowni jak poczekalnia w Trzcianie wystarczy zupelnie, by zmarznąć na kość. Piec, owszem trochę letni, ale czy to wystarczy, by ogrzać podszyte wiatrem pomieszczenie? Przez niedomykające się drzwi wiatr miecie śniegiem do środka, nieuszczelnione okna działają niczym wentylatory. Żeby to tylko ta jedna stacyjka można by machnąć ręką. Ale poczekalnie - lodówki spotkać można na wielu przy-stankach PKP. Setki podróżnych przewijających się codziennie przez te pomieszczenia marzną, przeziębiają się... i równocześnie żyją nadzieją, że kiedyś wreszcie władze PKP pomyślą o ich cięż-kiej podróżniczej doli

DOPIERO PO POŁNOCY

W bloku nr 9 przy ul. 1 Maja ciśnienie gazu jest tak słabe, że piecyki i kuchenki gazowe są prawie bezużyteczne. Ani się wykapać w łazience, ani cokolwiek ugotować na Sądem Powiatowym w Rze-szcwie. Mimo że nie przyznał się do winy, Sąd skazał go Gazu, interweniujemy u wykonawców owych urządzeń żadnego efektu. Normalne ciśnienie gazu zwiększa się dopiero po północy... Słowem, musztarda po obiedzie. Może Wam, Redaktorze, uda się dowiedzieć w miejskiej gazowni - dlaczego we wszystkich sasiednich blokach urządzenia gazowe funkcjonują normalnie, a w "9" płomyki ga-zu (w piecykach i kuchenkach) są ledwie widoczne?

A PO REMANENCIE...

W ubiegłym tygodniu sklep galanteryjny MHD przy Ul. Obrońców Stalingradu 14 przez pełne cztery dni pro-wadził (chyba doroczny?) remanent. Byio nam to szczególnie nie na reke, bo "wyweszyłyśmy" w nim świetne ciepłe pończochy, jakich w innych placówkach handlowych próżno by szukać. sobotę po południu zakończono wreszcie to remanentowe dzieło, ale sprzedawczyni porządkowała jeszcze stoisko po wspomniane pończochy kazała nam się zgłosić w poniedziałek. 14 bm. odwie-

dziłyśmy sklep zaraz po otwarciu... niestety, pończoch już nie było. Kiedy zdążyły się ulotnić? — indagujemy ekspedientkę. W niedzielę przecież sklep nieczynny, w nocy też nie dyżuruje. Odpowiedziała, że na takie pytania udziela odpowiedzi tylko inspektorom PIH. No cóż, każdy ma swoje zasady. My też... dlatego niezwłocznie połączyłyśmy się telefonicznie z dyrekcją MHD. Miałyśmy szczęście zastać bodaj kierownika handlowego tego przedsiębiorstwa. I on właśnie poradził nam, że najlepiej takie sprawy załatwia telefo-nik "Nowin". No cóż, skoro handlowcy wierzą bardziej w telefonik niż we własne siły, przekazujemy sprawę w Wasze ręce, Redaktorze.

UZUPEŁNIENIE

Pisaliście niedawno o nieodpowiednich miejscach składowania śniegu, uprzątniętego z ulic Rzeszowa. Do tej notatki jeszcze małe uzupełnienie od mieszkańców ulicy Rejtana. My też nie chcemy się topić w czasie wiosennej odwilży, dlatego już dziś zwracamy się do MPO — nie zasypujcie nas śniegiem. Sterty śniegu wzdłuż ul. Rejtana teraz nie wyglądają tak groźnie, ale niech przyjdzie odwilż, piwnice będą pełne wody, a nam wypadnie chyba pływać. Dlaczego tego transportu śniegu nie można skierować nad Wi-

MOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe "Nowiny Rzeszowskie" — RSW "Prasa". Nedaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2056, 2057. redaktor naczelny 4775, zastępca redakcja nocna 5017, dział finansowy 4656, dział int. 4356. sekretarza redakcji i wszystkie działy redakcji: Przemyśl. ul. Waryńskiego 15, tel. 2700. Krosoo, ul. Nowotki 12, tel. 499. Tarnobrzeg, ul. i Maja bl. 10/1, tel. 294. Bluro Reklam i Ogłoszoń: Rześrów, ul. grunwaldzka 42 – tel. 4652. Zamówienia i przedpłaty na prebumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiaca poprzedzającego okres prepismo codzienne

w terminie do dnia 15 miesiaca poprzedzającego okres prenumeraty przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały
i delegatury "Ruch". Możnarównież zamówić prenumeratę
dokonując wplaty na kontoPKO I OM Rzeszów nr 3-5-445
PUPIK "Ruch" w Rzeszowie,
nl. Asnyka 3. Cena prenumeraty miesięcznej – zł 12-50.
kwartainej – zł 37-50. półrocznej – zł 75, rocznej – zł 156.
Druk. Rzeszowskie Zakłady
Graficzne – Rzeszów.
R-1-75